

Nadzwyczajna sesja Sejmu PRL

Posłowie uczcili pamięć A. Zawadzkiego
E. Ochab przewodniczącym Rady Państwa

W środę 12 sierpnia 1964 r. Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na nadzwyczajnej sesji wybrał jednomyślnie Edwarda Ochabę przewodniczącym Rady Państwa.

Posiedzenie otworzył o godz. 11 marszałek Czesław Wycech. Na sali zajęli miejsca: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, członkowie Rady Państwa i rządu.

W głębokiej ciszy i skupieniu, powstawszy z miejsc, posłowie wysłuchali przemówienia marszałka Sejmu, Czesława Wycecha, który poświęcając pośmiertne wspomnienie pamięci przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego (przemówienie Cz. Wycecha zamieszczamy na str. 2).

Posłowie chwilą ciszy uczcili pamięć Zmarłego.

Po krótkiej przerwie Izba przystępuje do porządku dziennego sesji nadzwyczajnej Sejmu — wyboru przewodniczącego Rady Państwa. Marszałek Cz. Wycech udziela głosu pos. Władysławowi Gomułce.

Izba przyjmuje kandydaturę Edwarda Ochabę burzliwymi oklaskami.

W imieniu klubu poselskiego ZSL zabiera głos Bolesław Podeworny. Następnie w imieniu klubu poselskiego SD przemawia Jerzy Jodłowski. W imieniu posłów bezpartyjnych występuje pos. Jerzy Bukowski. Wszyscy mówcy udziela pełnego poparcia kandydaturze Edwarda Ochabę (teksty zamieszczamy na str. 2).

Następnie Marszałek Sejmu zarządza głosowanie. Edward Ochab zostaje jednomyślnie wybrany przewodniczącym Rady Państwa PRL. Posłowie wstają, witają wybór gorącymi oklaskami.

Nowo wybrany przewodniczący Rady Państwa wymienia serdeczne uściski dłoni z Władysławem Gomułką, Czesławem Wycechem, Zenonem Kliszko, Stanisławem Kul-

czyńskim. Członkowie Rady Państwa i rządu gratulują Edwardowi Ochabowi wybo-

ru na odpowiedzialne i zaszczytne stanowisko.

Na tym samym posiedzeniu Marszałek Sejmu poinformował posłów, że przedłożony do zatwierdzenia Sejmowi przez Radę Państwa dekret o amnestii, prezydium Sejmu skierowało do komisji wymiaru sprawiedliwości. Sprawozdanie komisji o dekrete Sejm rozpatrzy na następnej sesji.

PAP



PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA EDWARD OCHAB

Zyciorys E. Ochabę zamieszczamy na str. 2.

Przemówienie Władysława Gomułki

WYSOKI SEJMIE!

Wczoraj odprowadziliśmy Aleksandra Zawadzkiego w jego ostatnią drogę.

Na porządku dziennym życia państwowego i życia narodu, przed wysokim Sejmem stanęła sprawa wyboru nowego przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Kierownictwo naszej partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — konsultowało tę sprawę z kierownictwem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i z kierownictwem Stronnictwa Demokratycznego. Zgodnie z wynikami tej konsultacji w imieniu Komitetu Centralnego PZPR i klubu poselskiego PZPR oraz z upoważnienia władz naczelnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego mam zaszczyt przedłożyć wysokiemu Sejmowi kandydaturę na przewodniczącego Rady Państwa w osobie posła na Sejm, dotychczasowego zastępcę Przewodniczą-

cego Rady Państwa, członka Biura Politycznego i sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — towarzysza Edwarda Ochabę.

Wysuwając tę kandydaturę, Centralna Komisja Porozumiewawcza Stronnictw Politycznych jest głęboko przekonana, że wyraża w tej sprawie również stanowisko całego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Wysoka Izba i całe społeczeństwo polskie zna dobrze towarzysza Edwarda Ochabę, którego kandydaturę zgłaszam na to wysokie, odpowiedzialne i zaszczytne stanowisko w naszym państwie. Całe jego życie — to piękna karta z dziejów walki o socjalizm i budownictwo naszej ludowej ojczyzny.

Od najmłodszych lat związał swe losy z polskim ruchem rewolucyjnym. Jako członek Komunistycznej Partii Polski, sekretarz szeregu komitetów okręgowych, działacz lewicy

Dokończenie na str. 2

Towarzysz

EDWARD OCHAB
Członek Biura Politycznego
KC PZPR
Przewodniczący Rady
Państwa PRL

Warszawa

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu, w imieniu członków partii i wszystkich ludzi pracy województwa poznańskiego przesyła Wam, Drogi Towarzysze, serdeczne gratulacje z okazji powołania Was na stanowisko Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Spółcześni Wielkopolski zna Was jako wypróbowanego działacza rewolucyjnego, bezkompromisowo walczącego o interesy polskiej klasy robotniczej i mas pracujących, jako czołowego działacza naszej partii i państwa ludowego.

Życzymy Wam, Towarzyszu Ochab, na zaszczytnym i odpowiedzialnym stanowisku Przewodniczącego Rady Państwa PRL wielu sukcesów w pracy nad dalszym rozwojem naszej ludowej ojczyzny i wiele pomyślności w życiu osobistym.

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu

Tysiące mieszkańców stolicy na Powązkach

Nad grobem A. Zawadzkiego

Aleje i ścieżki cmentarza powązkowskiego zapelnily się w środę tysiącami mieszkańców stolicy, którzy od wczesnego rana podążali w Aleję Zasłużonych, aby raz jeszcze, osobiście, oddać hołd pamięci Aleksandra Zawadzkiego. Od bramy głównej, wzdłuż Alei Zasłużonych, aż do samej płyty z Białym Orłem ułożone ciasno obok siebie setki wieńców i bukietów utworzyły gesty, kwiatowy szpaler. Na grobie, tonącym w kwiatach i zieleni, co chwilę czyjeś ręce składały nową wiązanke. Tysiące ludzi przechodziło tutaj w milczeniu, lub przystając na długie minuty, tak jak na warcie honorowej.

☆

W południe, 12 sierpnia, na Cmentarz Wojskowy na Powązkach przybyły delegacje przedstawicielstw dyplomatycznych Sudanu, Tunezji, Libanu, Konga (Leopoldville) i Demokratycznej Republiki Wietnamu, by w imieniu szefów swych państw złożyć wieńce na grobie Aleksandra Zawadzkiego.

Po złożeniu wieńców członkowie delegacji uczcili minutą milczenia pamięć Zmarłego. (PAP)



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
czwartek, 13. VIII. 1964

Cena 50 gr
Nr 191 [6379]

Na polach Wielkopolski

Deszcze opóźniły zbiory

Ostatnie opady wpłynęły hamująco na przebieg prac żniwnych. Za to okazały się bardzo przydatne przy podorywkach oraz dla wegetacji roślin okopowych i poplonów. Opady nie są równomierne w całej Wielkopolsce, wahają się w granicach 25 do 90 mm; największe były w powiatach wolsztynskim i nowotomyskim.

Wygrali tego lata ci, którzy pospieszili się ze żniwami, wykorzystując maksymalnie wspólną pogodę, jaką mieliśmy w lipcu i na początku sierpnia. Nie sprawdziły się prognozy służby rolnej, która zapowiadała zakończenie żniw w pierwszej dekadzie sierpnia. Do tej pory uporali się ze żniwami jedynie rolnicy powiatów: kolskiego, konińskiego, tureckiego, kępńskiego i ostrzeszowskiego. Największe zaległości mają powiaty centralnie położone, a w szczególności państwowe gospodarstwa rolne i spółdzielnie produkcyjne, które liczyły na omłoty ze sżty.

Na polach pozostało jeszcze dużo niezwiezionego zboża, żyto na obszarze 30 tysięcy hektarów, pszenica ozima na obszarze 20 tysięcy hektarów (z 70 tysięcy hektarów zwieziono). Jęczmień jary — 25 tysięcy hektarów. Najgorzej z owsem. Skoszone dopiero 70 tysięcy, a zwieziono około 30 tysięcy hektarów.

O ile pogoda poprawi się w ciągu najbliższych dni, nie be-

dzie najgorzej, w przeciwnym razie sporo zboża zmrznie się na polach. Rolnicy wykorzystują obecną przerwę w pracach żniwnych do wykonywania podorywek; do tej pory zaorano około 70 procent sier nisk i zasiano około 70 tysięcy hektarów poplonów. (emp)

Pismo A. Rapackiego do min. Xuan Thuy

W odpowiedzi na list ministra spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu Xuan Thuy, minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki wystosował pismo, w którym czytamy m. in.:

W związku z Waszymi informacjami o licznych pogwałceniach obszaru powietrznego DRW przez samoloty południowo-wietnamskie, jak również o akcji floty i lotnictwa USA i bombardowaniu przez nie terytorium DRW, pragnę Was zapewnić, że fakty te wywołują głębokie oburzenie i potępienie w naszym społeczeństwie. Naród polski żywi uczucia podziwu i sympatii dla narodu wietnamskiego, dla jego bohaterskiej walki o wyzwolenie, a następnie o zjednoczenie swego kraju.

Przesyłając Wam wyrazy poparcia i solidarności, pragnę Was jednocześnie zapewnić, że rząd polski nie ustanie na terenie MKNiK w swych wysiłkach dla realizacji układów genewskich, zapobiegania rozszerzaniu się konfliktu oraz dla przywrócenia pokoju w Waszym kraju i jego pokojowego zjednoczenia. (PAP)

Stypendia dla młodzieży szkół średnich

Komisja Funduszu Stypendialnego im. B. Prusa i E. Orzeszkowej zawiadamia o możliwości starania się o przyznanie stypendium w roku szkolnym 1964/65 młodzieży pochodzenia wiejskiego — uczące się w szkołach średnich.

Warunkiem uzyskania stypendium są dobre postępy w nauce i nienaganne zachowanie się.

Stypendium w wysokości 400 zł miesięcznie, przyznaje się na cały czas trwania nauki przy niezmiennych warunkach i wypłaca się w każdym roku szkolnym przez 10 miesięcy od 1 września do 30 czerwca.

Podania zainteresowanych uczniów o przyznanie stypendium kieruje dyrekcja szkoły pod adresem Komisji Funduszu Stypendialnego im. B. Prusa i E. Orzeszkowej przy Zarządzie Głównym Związku Literatów Polskich w Warszawie, ul. Krakowskie Przedmieście nr 87/89.

Do podania należy dołączyć: życiorys, zaświadczenie Prezydium Rady Narodowej, stwierdzające stan majątkowy rodziców lub opiekunów albo — z zakładu pracy, odnośnie zarobków obojga rodziców, oświadczenie ubiegającego się o stypendium, że nie zajmuje się pracą zarobkową, nie ma dochodów i nie pobiera stypendium z innych źródeł.

Dyrekcja szkoły, przekazując podanie do Komisji Funduszu Stypendialnego, dołącza swoją opinię, dotyczącą sprawowania i postępów w nauce wraz z odpisem świadectwa z poprzedniej klasy. Termin zgłaszania podań na rok szkolny 1964/65, upływa 30 września 1964 r. (PAP)

Sytuacja powodziowa na Dolnym Śląsku

W dalszym ciągu w 21 powiatach woj. wrocławskiego trwa alarm przeciwpowodziowy. Szczególnie groźna sytuacja panuje nadal w powiatach: Lwówek, Lubin, Zgorzelec i Złotoryja, gdzie ewakuowano ludność kilkunastu wsi na tereny wyżej położone. — Przenoszą się również obozy harcerskie. W pozostałych powiatach sytuacja uległa poprawie, a prognozy meteorologiczne wskazują, iż w dalszym ciągu wody w rzekach dolnośląskich będą opadać.

☆

Niezwykłe silne opady poczyniły także wiele szkód w górskich rejonach Sudetów. Wszystkie karkonoskie szlaki turystyczne zamieniły się w głębokie, rwące potoki. Ruch turystyczny został prawie zupełnie sparaliżowany.

Dojście szlakami w góry jest w Karkonoszach prawie niemożliwe. (PAP)

Żegnała Go cała Polska

(Od specjalnego wysłannika „Głosu“)

Najpierw słowa komendy i bezpośrednio po niej kompania honorowa Wojska Polskiego prezentuje broń. Równocześnie rozlegają się dźwięki werbli. U wyjścia z Sali Kolumnowej gmachu Rady Państwa pojawia się trumna z ciałem Aleksandra Zawadzkiego. Spoczywa na barkach najbliższych towarzyszy Jego walki i pracy. W pierwszej parze krocza: Władysław Gomułka i Zenon Kliszko. Syn czarnego Śląska, syn Ziemi Polskiej, która tak pokochała — jak to określił później, na placu Teatralnym, I Sekretarz KC PZPR w przemówieniu nad trumną — rozpoczyna swą ostatnią drogę. Trudno prostymi słowami opisać ból na twarzach tych najbliższych, i tych z rodziny i współpracowników, którzy po przejściu trumny przez górników i oficerów, zajęli miejsca tuż za nią w formującym się kondukcje. Nie ma także trafnych określeń na wyrażenie ogromu żałoby, jaką okrył się wszak cały naród, cały kraj, od gór po brzegi Bałtyku, jak Polska długa i szeroka. Nie da się w krótkich zdaniach opisać myśli, jakie cisną się u trumny człowieka, który całe swe życie wypełnił walką o sprawiedliwy ustrój, o socjalizm, który te walki przypłacił wieloma latami spędzonymi w więzieniach nienawidzącej Go sanacji.

Jego śmierć okryła żalobą nie tylko nasz kraj. Tak jak w dniu zgonu

Aleksandra Zawadzkiego popłynęły ze wszystkich stron świata żałobne, kondolencyjne depesze i wyrazy hołdu, tak w dniu pogrzebu stają za trumną Przewodniczącego Rady Państwa PRL członkowie licznych oficjalnych delegacji rządowych krajów zaprzyjaźnionych i członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowani w naszej stolicy. Przybyli tu, by złożyć ostatni hołd mężowi stanu, człowiekowi, który „umilowanie swego narodu związał z braterstwem wszystkich narodów”, który zajmując tak wysokie stanowisko w hierarchii państwowej naszego kraju, był zarazem szermierzem ideałów ogólnoludowego pokoju i wierzył w możliwości pokojowego współistnienia różnych ustrojów.

Posuwająca się równomiernym krokiem wstęga konduktu zmierza ulicami Warszawy na plac Teatralny. Tworzą ją przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa polskiego. Od górników, z którymi On przepracował wiele lat na czarnym Śląsku do młodzieży, która tak miłowała i z którą zawsze chętnie i szczerze rozmawiał.

Odprowadzają Go przedstawiciele wszystkich zawodów: robotnicy, pracownicy biur i urzędów, delegacje świata nauki i kultury. Jest w kondukcje delegacja Poznania i Wielkopolski. Krocza żołnierze wszystkich rodzajów broni, wszystkich szczebli. Wielu z nich ma na piersiach takie same najwyższe odznaczenia, jakie On miał — Żołnierz i Generał, wielu nosi ordery, które może On im nadawał i wręczał. A wzdłuż płynącego w martwej ciszy warszawskiej ulicy konduktu przebiega w postawie na baczność żołnierze i milicjanci, ORMO-woy i tramwajarze, harcerze i kolejarze, pełniący służbę porządkową.

A cały ten pochód towarzyszy Jemu w ostatniej drodze, wśród szpalerów milczącego tłumy Warszawy. Odprowadza Przewodniczącego Rady Państwa bez mała cały naród, wyrażając Zmarłemu hołd za Jego trud i pracę, walkę i bezkompromisowość. A ostatnim gestem podzięką za wszystko dobre i szczerne co uczynił dla umiłowanej Polski są padające z trumny na trumnę i lawę wiązanki

kwiatów. Nie zawsze rzucają te kwiaty sprawne ręce. Padają więc różne i goździki na jezdnię, ściskając kwiatny dywan przed trumną i za nią.

Kondukt podchodzi do placu Teatralnego. I tu przestrzeń po brzegi wypełniona warszawiakami, i znów — tym razem wniesiona na barkach posłów na Sejm — trumna zajmuje miejsce na wysokim, spowitym czerwienią i kirem katafalku. Żołnierze zaciągają przy niej honorową wartę.

Wszyscy zastygają w głębokim milczeniu. Z trybuny padają słowa Władysława Gomułki... I w tym milczeniu, niemalże w bezruchu, trwa do końca żałobnego zgromadzenia i dalej — do momentu ponownego przeniesienia trumny na samochód wojskowy, na którym ciało Aleksandra Zawadzkiego przewieziono zostaje na cmentarz Powązkowski.

Prawie horyzontu sięga zasłute tego dnia kirem chmur sierpnio- słońce, gdy żałobny kondukt zmierza już ku Powązkom. Do samych bram cmentarza żegna Warszawę zmarłego tak przedwcześnie Aleksandra Zawadzkiego — Górnika, Generała i Przewodniczącego Rady Państwa.

EUGENIUSZ COFTA

Życiorys Edwarda Ochaba

Edward Ochab urodził się w 1906 roku w Krakowie. W 14 roku życia rozpoczyna pracę zarobkową. Jednocześnie uczy się. W 1925 roku kończy Akademię Handlową w Krakowie, a w dwa lata później — Wyższe Studium Spółdzielcze na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Od młodości jest związany z ruchem rewolucyjnym, wstępuje w szeregi KPP. Partia powierza mu coraz bardziej odpowiedzialne zadania. Zostaje członkiem Egzekutywy Okręgowego Komitetu Związku Młodzieży Komunistycznej w Radomiu. Następnie kieruje lewicą związkową w Krakowie i na Górnym Śląsku, pełni funkcje sekretarza KM KPP w Krakowie.

W 1930 roku zostaje aresztowany w Krakowie i więziony w kamatach „Św. Michała” i „Bastionu”. Niedługo po wyjściu z więzienia — ponownie aresztowany i skazany za działalność rewolucyjną na 4 lata więzienia.

Następne lata — to okres szerokiej działalności rewolucyjnej. W 1935 roku należy do organizatorów strajków politycznych w Zakładzie Dąbrowskim, które były wymierzone przeciwko sanacyjnej konstytucji i ordynacji wyborczej.

Edward Ochab staje się jednym z czołowych organizatorów jednolitego frontu działania klasy robotniczej. W 1936 roku kieruje strajkami powszechnym włókienników łódzkich, który zakończył się ich zwycięstwem. 1 maja tegoż roku organizuje w Warszawie jednolitofrontową manifestację, która była bojowym przeżyciem dla proletariatu polskiego. Wkrótce udaje się znowu do Łodzi, gdzie kieruje jednolitym frontem robotników w wyborach do rady miejskiej tego miasta. Następnie działa w Toruniu, Gdyni, Kulinie.

W 1937 roku zostaje znowu aresztowany w Poznaniu i skaza-

ny na 10 lat więzienia, w którym przebywa do 1939 roku.

Podczas najazdu hitlerowskiego na Polskę wydostaje się z więzienia i wraz z innymi komunistami bierze udział w bohaterskiej obronie Warszawy. Po upadku stolicy udaje się do Związku Radzieckiego. Jest jednym z organizatorów Związku Patriotów Polskich i jednym z pierwszych oficerów I Wydziału im. T. Kościuszki. Bierze udział w bitwie pod Lenino, przechodzi wraz z Armią Polską jej zwycięską drogę po Warszawie. Jako zastępca dowódcy I Armii WP kieruje atakiem na Pragę i walką o sforsowanie Wisły.

W 1944 roku zostaje członkiem KC PPR. Powierzono mu między innymi stanowisko kierownika resortu administracji publicznej PKWN, następnie zostaje ministrem administracji publicznej w Rządzie Tymczasowym. W 1945 r. pracuje jako kierownik Wydziału Propagandy KC PPR.

W latach 1946—1947 zostaje wybrany I sekretarzem KW PPR w Katowicach, a następnie — przewodniczącym CRZZ. Przez pewien czas był wiceministrem obrony narodowej.

Od Kongresu Zjednoczeniowego Edward Ochab jest zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR i sekretarzem Komitetu Centralnego PZPR, a od II Zjazdu Partii (1954 r.) — członkiem Biura Politycznego KC PZPR. W 1956 r. Plenum KC wybiera go na I sekretarza KC PZPR. W następnych latach poświęca się pracy państwowej jako minister rolnictwa, potem wraca do prac w Sekretariacie KC PZPR.

Przez wszystkie kadencje Sejmu, począwszy od KRn, jest posłem.

W 1961 roku Edward Ochab zostaje powołany na stanowisko zastępcy Przewodniczącego Rady Państwa, a na nadzwyczajnej sesji Sejmu — w dniu 12 sierpnia bież. roku — najwyższą reprezentacją narodu powierza mu jednomyślnie zaszczytną godność przewodniczącego Rady Państwa.

API

Nadzwyczajne posiedzenie Sejmu PRL

Przemówienie Władysława Gomułki

Dokończenie ze str. 1

związkowej, był za swą działalność dla dobra mas pracujących prześladowany przez władze Polski burżuazyjnej i wiele lat spędził w sanacyjnych więzieniach.

Był aktywnym uczestnikiem walki o wolność i niepodległość naszej ojczyzny — we wrześniu 1939 roku, gdy wraz z innymi komunistami brał udział w obronie Warszawy i w kilka lat później, gdy jako wysoki oficer I Armii Polskiej, przemierzył z nią jej szlak bojowy w walce z hitlerowskim okupantem.

Współorganizator Związku Patriotów Polskich w ZSRR, w czasie wojny, natychmiast po wyzwoleniu — oddał wszystkie swoje siły i umiejętności w służbę Polski Ludowej. Pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji państwowych i społecznych, był ministrem administracji publicznej, wiceministrem obrony narodowej i szefem Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, przewodniczącym Centralnego Związku Spółdzielczego i Cen-

tralnej Komisji Związków Zawodowych oraz ministrem rolnictwa.

Towarzysz Edward Ochab jest wypróbowanym działaczem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od jej zarania członkiem Komitetu Centralnego, od wielu lat sekretarzem i członkiem Biura Politycznego KC. Społeczeństwo naszego kraju dawało wyraz swego zaufania do niego, wybierając go kilkakrotnie posłem na Sejm, a wysoka Izba — powołując go w obecnej kadencji na zastępcę Przewodniczącego Rady Państwa.

Cieszę się, że mogę zgłosić Wysokiemu Sejmowi, kandydaturę jednego z wybitnych działaczy naszej partii, a wnioskodawcy, których reprezentuję są przeświadczeni, iż Edward Ochab powierzone mu wysokie i zaszczytne stanowisko przewodniczącego Rady Państwa pełnił będzie sumiennie i z właściwą mu prawością — ku zadowoleniu Wysokiego Sejmu i pożytkowi Polski Ludowej, dla dobra klasy robotniczej i narodu polskiego.

Przemówienie Czesława Wycecha

WYSOKI SEJMIE!

W dniu 7 sierpnia 1964 roku zmarł w Warszawie, po długiej i bardzo ciężkiej chorobie, przewodniczący Rady Państwa, poseł Aleksander Zawadzki.

Z głębokim smutkiem przyjęło całe społeczeństwo polskie tę wiadomość. Odczuliśmy wszyscy, że odszedł od nas wielki patriota, wierny syn ludu polskiego, wybitny, ofiarny i utalentowany działacz społeczny i państwowy.

Głębokie wzruszenie budził w ostatnich dniach nieprzerwany potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do

tego gmachu, aby nieraz, po wielogodzinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd Jego pamięci.

Wielotysięczne rzesze obywateli towarzyszyły również Jego ostatniej drodze w dniu wczorajszym.

Aleksander Zawadzki był posłem do Krajowej Rady Narodowej, posłem na Sejm Ustawodawczy oraz posłem na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wszystkich trzech kadencji.

W swoich przemówieniach parlamentarnych Aleksander Zawadzki w sposób trafny, prosty i głęboki, zrozumiały dla ludzi pracy, ujmował istotny sens poruszanej sprawy. Przemawiał z reguły w sprawach ważnych, podstawowych, głęboko sięgających w budownictwo socjalistycznego ustroju, w interesy klasy robotniczej, całego narodu.

W przeddzień zakończenia wojny przemawiał na VII sesji Krajowej Rady Narodowej, meldując w imieniu ludu śląskiego, którego delegacja przybyła wraz z nim do Warszawy, że „...górnicy, hutnicy i robotnicy dołożą wszystkich sił, by pomóc węglem, metalem i stalą, wszystkim, co będzie trzeba, w dziele odbudowy stolicy”. I oto wysiłkiem całego narodu, wysiłkiem polskiego robotnika i architekta, wysiłkiem rządu ludowego — rośnie nowa, coraz piękniejsza nasza socjalistyczna stolica, ośrodek bogaty, rewolucyjny i postępowych tradycji narodu polskiego.

Na X sesji Krajowej Rady Narodowej wygłosił płomienne przemówienie w dyskusji nad projektem ustawy o nacjonalizacji przemysłu. Mówił wtedy o dwóch podstawowych aktach prawnych rewolucji ludowo-demokratycznej, o reformie rolnej i nacjonalizacji przemysłu: „sens i treść tych aktów sięga w najgłębsze podstawy naszego życia, naszego istnienia i rozwoju naszej przyszłości”.

W Sejmie Ustawodawczym występuje wielokrotnie, wraz z innymi działaczami związków zawodowych, jako aktywny rzecznik interesów klasy robotniczej: jest współinicjatorem projektów ustaw o związkach zawodowych, o funduszu zakładowym, o społecznej inspekcji pracy, o urlopach.

20 listopada 1952 r., dokonując po raz pierwszy pod rządami nowej konstytucji wyboru Rady Państwa, Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej powierza Aleksandrowi Zawadzkiemu zaszczytną godność i odpowiedzialne stanowisko przewodniczącego Rady Państwa. Swoją jedyną i wyłączną funkcją w tym wyborze Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ponowił następnie w dniu 20 lutego 1957 r. I jeszcze raz w dniu 15 maja 1961 r.

Jako przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki systematycznie zasiadał z nami na tej sali i z uwagą przysłuchiwał się dyskusjom.

Przywiązywał doniosłą wagę do umocnienia więzi organizacyjnych, przedstawicielskich — Sejmu i rad narodowych — ze społeczeństwem. Uważał za nieodzowne pełne realizowanie postanowień konstytucji, określających obowiązki posłów wysłuchiwanie uwag i wniosków wyborców oraz zdawanie sprawy wyborcom ze swej działalności. Dał temu wyraz w przemówieniu do działaczy Frontu Narodowego, wygłoszonym w sierpniu 1956 r., a także na plenum Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu 28 lutego 1961 r.

Wielkie zasługi położył Aleksander Zawadzki w skupianiu wszystkich patriotycznych sił społeczeństwa naszego, wszystkich ludzi dobrej woli w szeregach Frontu Jedności Narodu. Kierował jego pracami na co dzień zagrzewał do realizacji wielkich akcji czynów społecznych. Rosnąc słońce Szkoły Tysiąclecia, zadrzewia się kraj, budują się tysiące kilometrów dróg, powstają świetlice i domy kultury, rozbrzmiewają muzyka, śpiewa i poezja.

Z wyżej, ochotniczej i radośniej pracy rozszerzają się narodowe plany gospodarcze, by przyspieszać rozwój ludowej ojczyzny.

Po raz ostatni słyszeliśmy jego głos na tej sali, gdy z trybuny sejmowej proponował w imieniu Rady Państwa podjęcie uchwały w sprawie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Mówił wtedy: „...Naród polski może być szczytny swoimi tradycjami. Wniósł on poważny wkład do skarbcza ogólnoludzkiej wiedzy i kultury... Pol-

ska Ludowa nawiązując do wysiłku politycznego, gospodarczego i kulturalnego, który wytworzył państwowość polską, do najlepszych osiągnięć naszej nauki i kultury narodowej, do pięknych kart tradycji naszych walk wolnościowych, rozwija dziś swe budownictwo socjalizmu w zastosowaniu do konkretnych warunków wynikających z naszego rozwoju historycznego. Dążeniem naszym jest jednocześnie przez zwyciężenie tych ujemnych zjawisk, które stworzyło wielowiekowe zafobanie i lata niewoli narodowej...”

Zarliwy patriota, wrażliwy na krzywdę ludzką, głęboko rozumiejący istotę procesów historycznych, które przeżywamy — oto jakim pozostał Aleksander Zawadzki w naszej trwałej pamięci.

Naród i ludowe państwo, partia i klasa robotnicza straciły w Aleksandrze Zawadzki wielkiego i wiernego, zarliwego i oddanego bez reszty sprawie socjalizmu i pokoju — bojownika.

Nie ma go już wśród nas. Pozostało dzieło, do którego talentem swym, swym oddaniem, swą ofiarną pracą i osobistym wysiłkiem — tak bardzo się przychylił: Polska Ludowa.

Przykład życia Aleksandra Zawadzkiego będzie nas zagrzewał i zachęcał do dalszych wysiłków na rzecz naszej ludowej ojczyzny, na rzecz budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, na rzecz walki o pokój.

Obywatele Polsowie! Uczcijmy pamięć tego Wielkiego Syna narodu polskiego — chwilą skupienia i ciszy.

Przemówienie Bolesława Podedwornego

WYSOKI SEJMIE!

Klub poselski Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego popiera w pełni i gorąco kandydaturę Edwarda Ochaba, na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Imię Edwarda Ochaba, tak nierozdzielnie związane z powstaniem Polski Ludowej i jej rozwojem — jest dobrze znane wszystkim członkom Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, dobrze znane wszystkim chłopom i całej wsi polskiej, tak jak i całemu narodowi. Jego życie, walka i praca — służyły zawsze żywotnym interesom ludzi pracy, interesom narodu i kraju.

Jako przewodniczący Komitetu do spraw Rolnictwa, Edward Ochab wniósł duży wkład w podnoszenie rolnictwa, które jest jednym z fundamentów harmonijnego i pełnego rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Do wniosku i uzasadnienia — przedstawionego z tej trybuny przez przywódcę kierowniczej siły narodu, Władysława Gomułkę, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe w pełni i całym sercem dołącza się.

Klub poselski Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego postanowił jednomyślnie oddać swoje głosy na Edwarda Ochaba.

Przemówienie Jerzego Jodłowskiego

WYSOKI SEJMIE!

W imieniu klubu poselskiego Stronnictwa Demokratycznego — mam zaszczyt zadeklarować pełne poparcie dla kandydatury Edwarda Ochaba na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa.

Rada Państwa, która w naszym ustroju polityczno-państwowym spełnia funkcję głowy państwa, działa — jak głosi konstytucja — na zasadzie kolegiałności. Doświadczenie 12 lat jej działalności wskazuje, jak poważną rolę w jej pracy odgrywa osoba przewodniczącego, któremu konstytucja przyznaje szereg osobistych prerogatyw. Jest to funkcja szczególnie ważna i odpowiedzialna, która za sięgnięciem swych kompetencji ogarnia wiele dziedzin życia państwowego i wymaga ich gruntownej znajomości. I dlatego funkcja ta, najwyższa w hierarchii naszych stanowisk państwowych, wymaga — obok najwyższych kwalifikacji

politycznych — szczególnie wszechstronnej i poważnego doświadczenia w życiu państwowym. Te kwalifikacje posiada i reprezentuje Edward Ochab.

Dla nas, stronnictwa, grupującego w swych szeregach inteligencję i rzemiosło, szczególnie cenne jest uznanie dla „rzetelnej pracy, wysokich kwalifikacji i patriotyzmu”, inteligencji polskiej, jakiejemu Edward Ochab dał wyraz m.in. na jednym ze zjazdów naszego stronnictwa. Podkreślił wtedy również wkład rzemiosła w rozwój gospodarki naszego kraju.

Jesteśmy przekonani, że jako przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab będzie realizował zasadę jedności współdziałania we wspólnym frontie wszystkich postępowych sił naszego narodu.

W tym przekonaniu Stronnictwo Demokratyczne udziela kandydaturze Edwarda Ochaba na przewodniczącego Rady Państwa pełnego poparcia.

Trzy nowe projekty ustaw wpłynęły do Łaski Marszałkowskiej

Do Łaski Marszałkowskiej wpłynęły projekty rządowe trzech nowych ustaw: prawo prywatne międzynarodowe, o Polskim Czerwonym Krzyżu i o przekazaniu państwowemu biurom notarialnym prowadzenia ksiąg wieczystych.

Projekt ustawy „prawo prywatne międzynarodowe” — określa właściwości prawa, jakie ma być stosowane w międzynarodowych stosunkach osobistych i majątkowych — kodyfikuje dotychczasowe przepisy w tej dziedzinie, zawarte w ustawie z 1926 roku i nie odpowiadające obecnym potrzebom i sytuacji. Projekt wprowadza zmiany w dotychczas obowiązujących przepisach w zakresie wymaganym przez współczesne stosunki międzynarodowe i przemiany społeczno-gospodarcze jakie zaszły w PRL.

Działalność Polskiego Czerwonego Krzyża regulowały zdezaktualizowane i niewystarczające przepisy formalnie obowiązujące rozporządzenia z 1927 r. Projektowana ustawa określa ramowo

kierunki działalności organizacji i potwierdza, że PCK jest jedynym polskim stowarzyszeniem Czerwonego Krzyża, legitymowanym również do działania za granicą. Projekt uwzględnia zwłaszcza działalność PCK na rzecz społecznej i wojskowej służby zdrowia.

Projekt trzeciej ustawy: o przekazaniu państwowemu biurom notarialnym prowadzenia ksiąg wieczystych ma na celu odciążenie sądów od załatwiania spraw związanych z obrotem nieruchomości, poprzez uproszczenie postępowania. Dotychczas akt postępowania własności lub obciążenia jej hipoteką czy innymi prawem rzeczowym sporządza się w państwowym biurze notarialnym, a rejestruje w sądzie w księgach wieczystych. Projekt ustawy przekazuje rejestrację notariatowi. Sady mają jednak nadal rozstrzygać odwołania od decyzji biur notarialnych. (PAP)

Na Cyprze spokój pełen napięcia

Kłopotliwa sytuacja Stanów Zjednoczonych

Mimo apelu Rady Bezpieczeństwa o przerwanie wszelkich lotów nad Cypr, 12 bm., rano turecki myśliwiec odrzutowy ponownie pojawił się nad północno-zachodnią częścią wyspy.

Ogłoszony we wtorek wieczorem w Atenach komunikat grecko-cypryjski stwierdza — podają agencje zachodnie — że „w wypadku ataku Turcji, Grecja stanie u boku Cy-

pru ze wszystkimi swoimi siłami”.

W depeszy z Aten, AFP, powołując się na oficjalne źródła greckie, pisze, że premier Grecji Papandreu, prezydent Cypru Makarios oraz generał Griwas mieli uzgodnić, iż żadna akcja zbrojna nie zostanie podjęta na Cyprze bez zgody rządu greckiego.

W Turcji nadal słychać pogłoski pod adresem strony greckiej. Jak donoszą z Ankary, naczelny dowódca lotnictwa tureckiego gen. Tansel w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Milliyet” powiedział m. in., „rozwiążemy sprawę w sposób radykalny, jeśli ci, którzy prowadzą błędną politykę na Cyprze, nie powrócą na słuszną drogę”.

✱

W oficjalnych kołach amerykańskich panuje nie tylko zaniepokojenie z powodu wybuchowej sytuacji na Cyprze i konieczności zajęcia stanowiska w sporze między dwoma sojusznikami z NATO, lecz również pewne zambarasowanie.

Nie uszło bowiem uwadze obserwatorów, że Turcy dla „uzasadnienia” swego ataku na Cyprze używają niemal tych samych argumentów, jakimi postugiwali się Amerykanie po zbombardowaniu baz północnowietnamskich i że

właściwie naśladują swego wielkiego sojusznika.

Gorączkowo szuka się sposobów zapobieżenia dalszemu zaostrzeniu się kryzysu cypryjskiego i niedopuszczenia do jawnego konfliktu grecko-tureckiego, który by jeszcze bardziej osłabił NATO.

Dotychczas nie znaleziono żadnego nowego rozwiązania. (PAP)

Wznowienie festiwalu piosenki w Sopocie

12 bm. wznowiony zostaje Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie.

Zagraniczni uczestnicy festiwalu, zarówno uroczysty, jak i wykonawcy, pomimo licznych kontaktów, ustalonych nagrań i innych planów własnych, pozostali w Sopocie, by uczestniczyć w festiwalu. Sopot opuściła jedynie piosenka francuska, Caroline Cler oraz sześciu jurorów zagranicznych.

24 uczestników zagranicznych wykona w ojczystym języku piosenki rodzinnych kompozytorów; utwory te są nowe i zdobywają sobie dopiero prawo obywatelstwa. Polską piosenkę reprezentować będzie Anna German, która wykona utwór „Eurydyki tańczące”. Jak wiadomo, piosenka ta zdobyła pierwsze miejsce w krajowej eliminacji w pierwszym dniu festiwalu, o czym donosimy z tą większą satysfakcją, że „Eurydyki” powstały w Poznaniu.

Pomoc ZSRR dla Algierii

W Algierze podpisano radziecko-algierską umowę o udzieleniu Algierii przez ZSRR pomocy w budowie 28 małych i średnich zapór wodnych.

Zgodnie z umową, 96 specjalistów radzieckich dokona niezbędnych prac przygotowawczych, po czym przystąpi się do budowy zapór, która zostanie zakończona w 1967 roku. Według obliczeń specjalistów, oddanie do eksploatacji tam umożliwi nawodnienie jeszcze 8500 hektarów ziem, nawiedzanych przez suszę.

PAP

Decyzje algierskiego parlamentu

Algierskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustawę o sądach wojennych, zwróconą głównie przeciwko działalności kontrrewolucyjnej. Poza tym parlament uchylił immunitet wobec 5 deputowanych. Deputowani: Sabri Amor, Bentumi Abdel Kader, Dhilel Slimane i Szerif Ali oraz b. minister poczty Moussa Hassani oskarżeni są o udział w machinacjach kontrrewolucyjnych w Algierii.

PAP

Kolejny odcinek powieści J. Korczaka „WAŁ POMORSKI” zamieścimy w wydaniu następnym.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

Dnia 9 sierpnia 1964 roku zmarł

prof. dr Edward Taylor

em. profesor zwyczajny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, członek Rady Profesorów b. Wyższej Szkoły Handlowej, Akademii Handlowej i Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, członek honorowy i zasłużony długoletni prezes Poznańskiego Oddziału PTE, członek założyciel i b. wiceprezes Zarządu Głównego PTE, założyciel i redaktor Poznańskich Prac Ekonomicznych, członek licznych Towarzystw Naukowych w Polsce i za granicą, odznaczony Złotą Odznaką Honorową PTE.

W Zmarłym nauka polska traci wybitnego uczonego, a Polskie Towarzystwo Ekonomiczne szczerze oddane mu współpracownika, życzliwego doradcę i zasłużonego działacza. Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD ODDZIAŁU
POLSKIEGO TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO
W POZNANIU

K5100

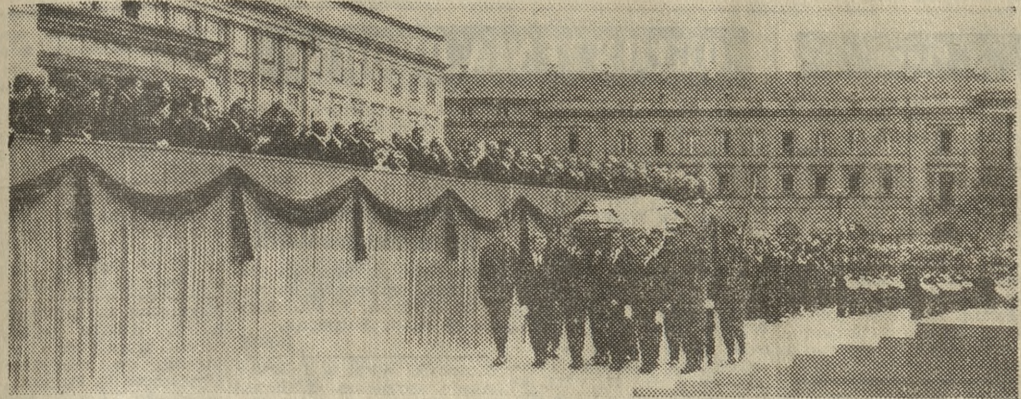
Z uroczystości pogrzebowych A. Zawadzkiego



Wczoraj otrzymaliśmy kolejny serwis fotograficzny z uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa — Aleksandra Zawadzkiego. Wśród zdjęć znajdują się także fotografie naszego specjalnego wysłannika.

Powyżej: trumna ze zwłokami Aleksandra Zawadzkiego na lawecie armatniej, okryta flagą narodową, przejeżdża ulicami Warszawy.

CAF — fot. Grzęda



Po przybyciu na pl. Teatralny, gdzie odbyło się żałobne zgromadzenie, trumnę przenieśli na swych barkach — z lawety na okryty czerwienią i kirem katafalk — posłowie na Sejm PRL w towarzystwie honorowej warty żołnierzy Wojska Polskiego. Miejsca na trybunie honorowej zajęli członkowie rodziny Zmarłego, członkowie Partii i Rządu PRL oraz delegacji zagranicznych przybyłych na uroczystości pogrzebowe i korpusu dyplomatycznego.



Na plac Teatralny przybyły w kondukcje także delegacje poszczególnych województw. Wśród grupy zebranych przedstawicieli władz wojewódzkich z całego kraju widzimy członków oficjalnej delegacji Poznania i Wielkopolski.

Fot (2) Cofta

Handel zagraniczny i współpraca

Rozumne włączenie kraju w orbitę działań międzynarodowego podziału pracy jest ze wszelkich miar korzystne i spełnia funkcję jednego z ważniejszych motorów wzrostu produkcji i bogactwa narodowego, stwierdził Wł. Gomułka na IV Zjeździe PZPR. Co drugi robotnik w naszym przemyśle pracuje — bezpośrednio lub pośrednio — na surowcu importowanym. Nie bez przyczyny więc, rola handlu zagranicznego niepostrzeżenie wzrasta w miarę jak rozwija się nasza ekonomika.

Na kraje RWPG przypadało w ub. roku 61 proc. całości obrotów naszego handlu zagranicznego. Stosunek ten utrzyma się również do 1970 r. Zmierzamy do jeszcze pełniejszego wykorzystania zalet współpracy z krajami socjalistycznymi dla celów naszego rozwoju.

Produkcja w naszym przemyśle wzrosła do 1970 r. o 65 proc. w stosunku do poziomu z 1963 roku. W tym samym tempie zwiększył się nasz cały eksport. Realność wielu naszych zamierzeń będzie zależała od pomyślnych wyników wzajemnych konsultacji przemysłów i Komisji Planowania Polski i pozosta-

łych krajów RWPG. Pierwsza tura tych konsultacji już się odbyła.

W wyniku zakończenia pierwszej tury konsultacji Polski z krajami RWPG na temat wzajemnych dostaw do 1970 r. zapewniliśmy sobie niemal pełne pokrycie dostaw surowców, materiałów i paliw z tych krajów w stosunku do wytycznych przyszłego planu 5-letniego. Równocześnie uzgodniliśmy pokrycie znacznej części naszych potrzeb importowych na maszyny i urządzenia z tych krajów. W zakresie eksportu, już w pierwszej turze konsultacji ulokowaliśmy na rynku krajów RWPG blisko 1/3 planowanego eksportu maszyn i urządzeń na ten rynek. Co się dotyczy naszych surowców, materiałów i paliw, które znajdują chętnych nabywców nie tylko wśród krajów RWPG, nie mogliśmy przyjąć wielu ofert. Dlatego też zgłosiliśmy na forum RWPG projekt budowy wspólnym wysiłkiem zainteresowanych krajów np. dużych elektrowni na bazie kopalni odkrywkowych węgla brunatnego w rejonie Bełchatowa. Niezbędne nakłady wyniosłyby 1,5 — 2 mld. dolarów. Nasza struktura inwestycyjna w bieżącej i przyszłej pięcioletce charakteryzuje się wysokim

udziałem kapitałochłonnych nakładów na rozwój bazy surowcowej. W dalszym ciągu trudno powiększać udział tych nakładów. Natomiast realizacja wspomnianego projektu zapewniłaby nam określone zyski i dodatkowe miejsca pracy.

Z końcem 1964 r. odbędzie się druga tura wzajemnych konsultacji, w czasie której zostaną uściśnione wielkości przewidywanych wzajemnych dostaw, zaś w połowie 1965 r. będą podpisane umowy handlowe na lata 1966—1970.

Szczególną rolę w naszym handlu zagranicznym będzie nadal odgrywać ZSRR. W zamian za dostawy cennych surowców eksportować będziemy do ZSRR statki, wagony chłodnicze, wagony osobowe, fabryki chemiczne, urządzenia dla odlewni, maszyny i urządzenia elektryczne i in. Wstępnie przewiduje się np., że eksport maszyn i urządzeń z Polski do ZSRR wzrośnie z 1,5 mld. zł dew. w 1964 r. do 3 mld. zł dew. w 1970 roku, a więc dwukrotnie. Eksport ten do ZSRR będzie większy niż wywóz maszyn i urządzeń z Polski ogółem w 1964 r.

Warto przypomnieć, że największą transakcją eksportową kompletnych obiektów w dziejach naszego handlu zagranicznego było podpisanie umowy na okres do 1970 r. o eksporcie z Polski do ZSRR po-

Bili się jak gwardziści

20 lat temu pod Studziankami

20 lat temu — w sierpniu 1944 r. żołnierze 1 Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte zapisali jedną z najpiękniejszych i najbardziej bohaterskich kart w historii naszych ludowych sił zbrojnych.

W niewielkiej wsi Studzianki nad Pilicą przeszli oni swój chrzest bojowy, stoczyli zwycięską bitwę o niezwykle ważny przyczółek za doborowymi jednostkami hitlerowskimi — dywizją SS „Hermann Goering”.

Zapoczątkowany pod Studziankami chlubny szlak bojowy 1 Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte wiódł później jej żołnierzy przez coraz to nowe tereny wyzwolanych ziem polskich, aby wreszcie zakończyć się zwycięsko zdobyciem prastarego Gdańska, wyzwoleniem Gdyni i sporego odcinka naszego Wybrzeża.

Przypomnijmy pokrótce wydarzenia sprzed 20 lat.

W końcu lipca 1944 r. wojska 1 Frontu Białoruskiego dotarły do Wisły. 8 armia gwardii generała Czujkowa, mimo rozpaczliwego oporu hitlerowców, sforsowała 1 sierpnia Wisłę pod Magnuszewem i zdobyła niewielki przyczółek między Pilicą i Radomką, który bezpośrednio zagrażał nadwiślańskiemu frontowi 9 armii niemieckiej. Dowódca tej armii — generał Vormann — dążąc za wszelką cenę do likwidacji przyczółka rzucił do walki wszystkie posiadane odwody. Liczne desperackie kontrataki hitlerowców kończyły się fiaskiem. Wówczas uderzyła na przyczółek, ściągająca specjalnie z frontu zachodniego, pancerno-spadochronowa dywizja SS „Hermann Goering”, mająca na swym uzbrojeniu

groźne „Pantery”, „Tygrysy” i „Ferdynandy”. Hitlerowcy co raz bardziej zaczęli zagrażać pozycjom wojsk 4 korpusu gwardii generała Głazunowa; 9 sierpnia przełamali oni na wąskim odcinku front i zajęli wieś Studzianki.

Na zagrożony odcinek frontu podeszli polscy pancerniacy — żołnierze 1 Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte pod dowództwem generała J. Mierzyca. Pod bombami i morderczym ogniem artylerii przeprawili się przez Wisłę i przystąpili natychmiast do walki. O tym jak walczyli nasi „pancerni husarze” mówił po wojnie gen. Wasyl Czujkow — bohater spod Stalingradu: „Bili się nie jak młoda brygada, lecz jak gwardziści, jak stalinградцы. A bitwa była z tych, w których i doświadczeni pancerniacy czasem nie wytrzymują strasznego napięcia nerwowego i grozy śmierci”.

Po odparciu licznych ataków wroga, czołgi z białymi orłami na pancerzach ruszyły do decydującego zwycięskiego szturm na silnie umocnione przez hitlerowców Studzianki. Nieprzyjaciół poniosł ciężkie straty; 40 czołgów i ponad 1.500 żołnierzy pozostało na polu boju. Przyczółek został uratowany. O jego utrzymaniu zdecydowała m. in. właśnie bitwa pancerna pod Studziankami.

W styczniu 1945 r. m. in. przez ten właśnie przyczółek szły jednostki I Armii WP, niosąc wolność Warszawie.

20 rocznica tej bitwy będzie obchodzona bardzo uroczystie. Na czele Komitetu Honorowego obchodu stoi były uczestnik bitwy studzian-

kowskiej, wiceprezes Rady Ministrów. Julian Tokarski. Komitetem organizacyjnym kieruje przewodniczący prezydium PRN w Koźlenicach, Tadeusz Rolak. W Komitecie tym czynne są trzy komisje: organizacyjna, propagandowa i finansowo-gospodarcza. W Studziankach powołano ponadto komitet gromadzki.

W ramach przygotowań do obchodów 20 rocznicy bitwy wznosi się pomnik-mauzoleum, buduje drogę im. gen. Jana Mierzyca (b. dowódcy Brygady), opracowuje 10 planów — map sytuacyjnych o przebiegu bitwy.

Obchody 20-lecia bitwy pod Studziankami odbędą się w dniach 14—16 sierpnia br. Pierwszy dzień uroczystości przebiegać będzie pod znakiem dnia młodzieży, zorganizowanego przez hufce ZHP z Warszawy-Zoliborza i Pionek, przy współudziale ZMS i ZMW. 15 sierpnia przebiegać będzie pod Studziankami około 200 weteranów bitwy. Tego dnia będzie zorganizowany apel poległych, a następnie przewiduje się wspólną kolację z udziałem władz i zaproszonych gości z Armii Radzieckiej. 16 sierpnia odbędzie się główne uroczystości, w programie m. in. przewiduje się wiec, odsłonięcie pomnika-mauzoleum, wręczenie odznak studziankowskich, defiladę i występy artystyczne zespołów wojskowych i cywilnych.

Projektantem pomnika-mauzoleum jest mgr inż. arch. W. Skolimowski z Pracowni Naczelnego Architekta WP.

Pomnik-mauzoleum jest uytuowany przy wsi Studzianki obok drogi im. gen. Jana Mierzyca. Przy jego realizacji biorą udział zarówno żołnierze jak i mieszkańcy wsi.

A. Cz.

TELEWIZJA

W dniach żałoby

W dniach narodowej żałoby po zgonie przewodniczącego Rady Państwa, Aleksandra Zawadzkiego — Telewizja sprawnie i szybko dostosowała swój program do powagi chwili. Dzięki Telewizji mieszkańcy nawet najbardziej odległych zakątków kraju mogli wziąć udział w żałobnych uroczystościach i razem z tysiącami uczestnikami przedwczorajszego zgromadzenia żałobnego oddać hołd pamięci Aleksandra Zawadzkiego.

Transmisja z uroczystości pogrzebowych była dla naszej TV niełatwym przedsięwzięciem technicznym. Przy niebożalnym — jak dotychczas — środkach technicznych Telewizja potrafiła przekazać znaczną część z ostatniej drogi Przewodniczącego Rady Państwa.

Poza tym dominowały w ubiegłotygodniowym programie filmy, przedtem nie planowane na ten okres, niektóre powłórkowe (pewnie nie dla wszystkich: jedni nie widzieli ich podczas pierwszej projekcji, a ponadto w ostatnich miesiącach przybyło sporo nowych telewizorów). Jeden z tych filmów — „Czas przeszły”, produkcji polskiej, zadowolił mógł większość widzów. Na fle kieszkie filmów, które na małym ekranie oglądaliśmy w ostatnich tygodniach, wyróżnił się (choć nie jest arcydziełem) pod każdym względem.

Dwoma programami TV dała znać, że nawet w okresie wakacyjnym może przedstawiać interesującą audycję publicystyczną, zaliczane na ogół do niełatwych dla realizatorów i trudnych dla odbiorcy. Myślę przede wszystkim o programie „W 50 rocznicę wybuchu wojny światowej” według scenariusza Edwarda Dylawskiego. To nazwisko coraz częściej pojawia się wśród realizatorów i prowadzących audycje publicystyczne z kręgu tematyki politycznej i gospodarczej. I na ogół nie zawodzi się ten, kto ogląda te audycje. Nie rezygnując z ciekawostek, Dylawski potrafił przedstawić — jak było i tym razem — problemy zasadnicze i przekonująco polemizować z narosłymi z niepełnej wiedzy opiniami obiegowymi.

Inny podobnie ciekawy program to „Granice opłacalności” według pomysłu Włodzimierza Łozińskiego.

Autor przedstawił ważki i ciekawy się powszechnym zainteresowaniem problem, który zawiera się w pytaniu: czy opłaca się budować nowe fabryki w dużych miastach, jeśli brak w nich siły roboczej. Popelniono już w tym zakresie błędy, nadmiernie koncentrując zakłady przemysłowe na przykład w stolicy, co w konsekwencji nie przynosiło pożądaných korzyści gospodarce, a ludności przysparza niepotrzebnych kłopotów.

Szkoda tylko, że tytuł audycji niczego nie wyjaśniał, co tym więcej irytuje, że TV prawie systematycznie spóźnia się z nadsyłaniem dla prasy szczegółowych zapowiedzi tygodniowych, a w codziennych programach ogranicza się do odtwarzania tylko tytułu audycji.

ZASTĘPCA

nad 100 kompletnych obiektów chemicznych. Dostawy tych obiektów rozpoczyna się już w przyszłym roku. Np. w 1966 r. osiągną one poziom 40.000 ton aparatury chemicznej. Inna, również wielką transakcją, jest zawarta na lata 1966—1970 umowa na eksport do ZSRR 175 statków pełnomorskich o łącznym tonażu 1,5 mln. DWT (tyle ile w latach 1945—1965).

Przed naszym przemysłem i handlem zagranicznym stoi trudne lecz konieczne zadanie podwojenia w latach 1964—1970 całości wywozu maszyn i urządzeń oraz innych wyrobów gotowych. Niezbędnym warunkiem realizacji tego trudnego zadania jest dostosowanie naszej produkcji do wymagań światowego rynku. Tylko osiągnąwszy wysoki standard międzynarodowy produkcji znajdziemy zbytu dla naszych maszyn i wyrobów. Stąd też dla podniesienia poziomu technicznego niektórych rodzajów eksportowanych przez nas maszyn zamierzamy oprócz ich produkcję na licencjach zagranicznych.

Najbliższe lata zmieniają naszą pozycję w specjalizacji produkcji wśród krajów RWPG. W wyniku zmian strukturalnych jakie zajądą w polskim eksporcie do krajów RWPG, znacznie obniży się kapitałochłonność tego eksportu. Wywo-

zić będziemy bowiem stosunkowo mniej surowców, a znacznie więcej maszyn i wyrobów gotowych. Już obecnie maszyny stanowią 46 proc. całości naszego eksportu do krajów RWPG. Równocześnie we wszystkich niemal grupach towarowych tego eksportu poważnie wzrosła udział wyrobów o wyższym stopniu przetworstwa, a więc bardziej opłacalnych. Zmierzamy do tego, by wartość jednej tony eksportowanych przez nas maszyn zwiększyła się o połowę (760—790 dolarów za tonę w 1961 r.). Będzie to wówczas poziom zbliżony do wskaźników zachodnioeuropejskich.

Mamy sporo osiągnąć we współpracy z Czechosłowacją, NRD, Węgrami, Jugosławią i in. choć są one często nieproporcjonalne do tych możliwości, jakie stwarza już osiągnięty potencjał produkcyjny Polski i wspomnianych krajów. Dlatego też w latach 1966—1970 oczekujemy poważnego postępu zarówno w dwustronnej jak i przede wszystkim wielostronnej współpracy krajów RWPG, zwłaszcza, że dalsze osiągnięcia w naszej współpracy z krajami RWPG ułatwią nam rozbudowę wzajemnej wymiany i współpracy gospodarczej z krajami „Trzeciego świata” i rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi.

ARTUR BODNAR

Wakacje za miedzą

Jeszcze kilka lat temu, w rozmowach na temat urlopów padały znane i powtarzające się nazwy miejscowości nadmorskich czy wysokogórskich. Jednak od czasu kiedy odkryto uroki jezior mazurskich czy bieszczadzskich kniei, zaczęli się tubylcy z różnych stron naszego kraju bacznie rozglądać po swoim własnym regionie i dostrzegać jego piękno. W ten sposób i Wielkopolska, traktowana wutarych a nieprawdziwych opiniach jako kraina jednostajna i turystycznie nieciekawa — zapełniła się licznymi rzęsami mi urlopowiczów i turystów. Nie stało się to od razu, ale dzięki usilnej pracy wielu patriotów swojego terenu, którzy potrafili naturalnie uroki Wielkopolski wzbogacić wieloma czasowymi wygodami — Skorzęcin, Sieraków, Kiekrz, Kórnik, Wolsztyn, Chodzież, Międzybóże, Boszkowo czy Rogoźno to dziś sąj modne miejscowości wczasowe, odwiedzane nie tylko przez mieszkańców Poznania i Wielkopolski.

Moda na wczasy za miedzą — (czyli ... naście kilometrów od rodzinnych pieleszy) przyczyniła się również do odkrycia walorów turystyczno-wypoczynkowych jednej z najpiękniejszych miejscowości naszego województwa — Trzcianki. Powiat trzciański

pokryty w pięćdziesięciu procentach lasami i upstrzony aż 38 jeziorami oraz liczną siecią rzeczek i strug posiada obok niezwyklej piękna krajobrazu duże walory klimatyczne. Toteż leżąca w jego sercu Trzcianka, otoczona 4 jeziorami i bogatymi terenami leśnymi, słusznie staje się coraz bardziej znaną miejscowością wczasową.

Właściwym odkrywcą Trzcianki — jako idealnej miejscowości wypoczynkowej — są władze oświatowe naszego województwa, które od lat organizują tam kolonie letnie dla przeszło 4 000 dzieci. Obecnie Trzcianka poruszona jest wieścią, że w przyszłym roku ma być miejscem centralnego zgromadzenia harcerzy wielkopolskich, którzy po dokładnym zapoznaniu rejonu kołnisko-tureckiego wybrali Trzciankę jako następne miejsce swych poznawczo-turystycznych doświadczeń. I chyba bardzo słusznie. Powiat trzciański jest bowiem nie tylko ciekawym terenem turystycznym, ale również jedynym powiatem ziem odzyskanych, który wchodzi w skład naszego województwa. Ze

Udogodnienia dla rzemiosła

Prezes Rady Ministrów wydał pismo okólnie w sprawie uprawnień Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu do nabywania artykułów pochodzących z upłyniania zbędnych i nadmiernych zapasów materiałowych.

Pismo to ustala, że rzemieślnicze spółdzielnie przy nabywaniu surowców i przedmiotów w przedsiębiorstwach upłynniających zbędne zapasy powinny być traktowane tak samo, jak inne jednostki gospodarki społecznej. Dotyczy to również zakupów na organizowanych giełdach materiałowych. (PAP)

Handlowe nowinki

MODA NA BLUZKI

Zakład Wzornictwa ZSS Społem „Modny Strój” wyprodukował i dostarczył na rynek 30 tys. bluzek w 60 fasonach, uszytych z różnego rodzaju materiałów, głównie z popieliny, jedwabiu, kretonu i tafty. Dzięki temu poprawiło się nieco zaopatrzenie w bluzki, których zresztą nadal jest w sklepach za mało, w niedostatecznej ilości wzorów i kolorów.

„TIP-TOP”

KUCHENNA REWELACJA

W najbliższym czasie sklepy zostaną zaopatrzone w nowe rodzaje środków do mycia naczyń kuchennych. Nazywa się on „Tip-top” i posiada specjalne właściwości dezynfekcyjne. Jak zapowiada przemysł — „Tip-top” ma się wyróżniać doskonałą jakością i nadzwyczaj skutecznym działaniem.

KIEDY „IDA” TELEWIZORY

Jak wynika z materiałów zebranych przez centralę han-

dlową ZURit, największy ruch klientów notują sklepy branży radio-telewizyjnej w godzinach wieczornych. Wtedy też sprzedaje się najwięcej aparatów. W związku z tym ZURit występuje z wnioskiem o przesunięcie godzin otwarcia sklepów tej branży. Proponuje się, aby placówki te były otwarte w godzinach od 12 do 20.

OŚRODKI OBRACHUNKOWE „SPOŁEM”

W 6 spółdzielniach spożywców uruchomiono ostatnio ośrodki obrachunkowe, a w 29 — ośrodki inwentaryzacyjne. Ośrodki obrachunkowe przejęły część pracy wydzielonej księgowości od kilku najbliższych położonych spółdzielni. W ośrodkach inwentaryzacyjnych skoncentrowano wszystkich inwentaryzatorów, zatrudnionych w sąsiadujących ze sobą spółdzielniach. Przy pomocy maszyn w ośrodkach oblicza się również wszystkie spisy inwentaryzacyjne.

API

bliszej rodziny mieszkającej wiele lat w Montrealu w Kanadzie. Wyjechali w roku 1958. Przygotowano im tam doskonałe warunki. Mimo to w listach do przyjaciół w Trzciance, zarówno dzieci jak rodzice pisali, że w Kanadzie czują się obco, że tęsknią za Trzcianką, za ojczystym językiem, dziećmi — za szkołą. W listopadzie 1959 roku na pokładzie „Batorego” Pochylscy wrócili do kraju i zamieszkali znowu w Trzciance.

Wczasowicze nie mogą narzekać w Trzciance na nudę. W dni deszczowe czekają na nich dwa oddziały Biblioteki Miejskiej z ciekawym i bogatym księgozbiorem, kino, słiczna kawiarnia, a w ośrodku campingowym nad Jeziorem Miejskim — świetlica ze świeżymi czasopismami i telewizorem. Świetlica jest własnością osady domków campingowych poznańskiej „Centry”, której pracownicy już trzeci rok spędzają w Trzciance wakacje. Ze świetlicy korzystają jednak na prawach sąsiedzkich również mieszkańcy innych osad campingowych, wyrastających jak grzyby po deszczu nad jeziorem Sarcz — potocznie nazywanym Miejskim.

Z miasta nad jezioro droga prowadzi przez stary cmentarz ocieniony wiekowymi drzewami. Wśród zarosniętych bluszczem mogił znajduje się jedna dziwnie świeża i zadbana. Często zdobią ją świeże kwiaty. Przechodzień może odczytać na żelaznej tabliczce umieszczonej nad mogiłą taki napis: Tu leży śp. Żołnierz Polski — Trzcianka, stycznia 1945. Ma więc Trzcianka i swoją mogiłę nieznanego żołnierza. O grob ten dbają wszyscy. I ci, którzy zamieszkali tu po wojnie i ci, którzy w Trzciance przez sto lat czekali na przyjsie polskiego żołnierza. Ich codzienna praca zdobi miasto, piękniejąc z roku na rok.

Ładna jest Trzcianka, sympatyczny w niej ludzie. Dobry i pożyteczny zwyczaj za wczasy za miedzą.

BARBARA MOSIĘŻNA

KONFEKCJA — DLA NIETYPOWYCH

W Centralnym Związku Spółdzielczości Pracy przygotowano kolekcję odzieży dla osób tzw. nietypowych, to jest wyróżniających się na przykład niskim wzrostem i wielką tuszą — lub odwrotnie. Należy się spodziewać, że wzory z tej kolekcji spotkają się z należytą uwagą ze strony społeczeństwa i niedługo znajdą się w produkcji.

GRYSIK... ZIEMNIACZANY

Sklepy spożywcze zostaną wkrótce zaopatrzone w nowy artykuł. Będzie nim specjalnego rodzaju grysik sporządzony z ziemniaków. Nadaje się on do przyrządzania rozmaitych potraw, przy czym jeden kilogram grysiu zastępuje 5 kg ziemniaków. Produkt ten odznacza się doskonałą jakością i sprzedawany był do niedawna wyłącznie na eksport. Znaczne zwiększenie zdolności produkcyjnej pozwoli obecnie przeznaczyć pewną ilość grysiu z ziemniaków także na rynek krajowy.

API

wiska prawne w opinii publicznej”. Książka poświęcona jest rozwodom, władzy rodzicielskiej i procesom o zniesławienie wytaczanym dziennikarzom, a oparta na wielkim materiale empirycznym, zebranym przez różne instytucje, jak np. Ośrodek Badań Opinii Publicznej przy Polskim Radiu i Telewizji. Bardzo ciekawe, choć raczej dla specjalistów. Wyd. Prawnicze, str. 224, Cena 40,— zł.

Obszerną panoramę polskich dzieł zawarła Flora Bieńkowska w epickim dziele „Dalekie drogi” (tomy: Czyściec, Pusta kłinta, Smuga świątla). Od wojny hiszpańskiej 1936, po schyłek II wojny światowej, śledzimy losy kilku rodzin, kilka wątków. To niewątpliwie jedna z bardziej ambitnych prób pokazania tak szeroko i wnikliwie owego trudnego dla Polaków okresu. Czytelnik, t. I/III, Cena 52,— zł.

Powrotem do czasów pogardy są „Wspomnienia z Sachsenhausen” Jana Gwiazdomorskiego. Autor — sam profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego — opisuje na wstępie, jak podstępnie aresztowano profesorów UJ, potem z naukową przyczyną i pedanterią pokazuje, jak wyglądał dzień codzienny obozu koncentracyjnego. Wydawn. Literackie, str. 284, Cena 35,— zł.

Ponadto ukazały się: Ivan Boldizar „Urodziny” (powieść), Czytelnik, str. 226, Cena 13,— zł; Karol Rudnicki „Czy pani wierzy w duchy?” (powieść), Iskry, str. 222, Cena 18,— zł; Jan Brzoza „Poniewierka” (powieść), Wydawn. Łódzkie, str. 261, Cena 14,— zł; Anna Stróżka „Okopy świętych Grójeńców” (reportaż), Czyt., str. 202, Cena 10,— zł; Marek Nowakowski „Trampolina” (powieść), Czyt., str. 165, Cena 15,— zł; Bronisław Gołębiowski „Kultura i życie społeczne wsi” (publicystyka), Iskry, str. 137, Cena 7,— zł.

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W GŁOGOWIE, ul. Elektryczna 24, tel. 444 i 445 zatrudni zaraz:

- **INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW** z uprawieniami na stanowiska kierownicze; ponadto zatrudni:
- **KAŻDĄ IŁOŚĆ MURARZY, TYNKARZY, BETONARZY oraz DWÓCH BLACHARZY.**

Przedsiębiorstwo gwarantuje zakwaterowanie w miejscu pracy. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. W przypadku zawarcia umowy na akord zryczałtowany gwarantuje się premię w wysokości do 30 proc.

Zgłoszenia osobiste względnie pisemne prosimy kierować pod wyżej podanym adresem. K5055

WYDAWNICTWO POZNAŃSKIE, POZNAŃ, Stary Rynek 71/72, II piętro zatrudni:

PRACOWNIKA na stanowisko **KALKULATORA** do działu planowania.

Wymagane wykształcenie ekonomiczne oraz pożądana praktyka zawodowa w dziale ekonomicznym.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w godzinach od godz. 9—11. K5084

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PKS ODDZIAŁ I, W POZNANIU, przyjmie natychmiast:

20 KIEROWCÓW z I kat. prawa jazdy na autobusy z średnim uposażeniem ca 3.300 zł.

Zgłoszenia przyjmuje S. Kadr, przy Dworcu Autobusowym. K5106

Praca

Gospośia dochodząca do małej rodziny potrzebna. Poznań, Skarbka 26 m. 2, od godz. 18. 29194g

Potrzebni ogrodnik oraz kobieta do ogrodnictwa. Poznań — Szczepankowo, ul. Głęboka 28, tel. 707-25, Wiśniewski. 29397g

Potrzebna gospodyni do jednej osoby na wiejską plebanie, bez inwentarza. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29345g

Przyjmie uczniów — zakład malarski. Przybyszewskiego 34 m. 1. 29404g

Potrzebna opiekunka do 2 dzieci 2 i 5 lat, na 6-7 godzin dziennie, od 1 września. Dzierżyńskiego 170 m. 12. 29401g

Kierowce emeryta, renciście z Deba — Górczyńska na taksowkę przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29366g

Przyjmie dwóch uczniów do zawodu tapicerskiego najchętniej z prowincji. Poznań, ul. Dąbrowskiego 54, Warsztat tapicerski, w podwórzu. 29438g

Pomoc do dziecka 1,5 roku potrzebna od września. Pracel, Niemcewicz 16, Jeżyce. 29442g

Małżeństwo z 7-letnią córką poszukuje dochodzącej gospośi. Zgłoszenia: Małżeckiego 36 m. 3 (pukać), tel. 612-01 wewn. 252. 29444g

Ucznia powyżej lat 15 przyjmie mistrz tapicerski. Poznań, Małżeckiego 32. 29455g

Potrzebny tokarz. Warsztat tokarsko-mechaniczny. Luboń 4, Kurowskiego 3 (tel. 29). 29470g

Przyjmie ucznia lat 15, towarzyszącego. Zgłoszenia: Poznań, Garbary 47. 29475g

Pomoc domowa potrzebna. Gołębiowska, Barzyńskiego 4a, dojsie ulica Notwida. 29479g

Ucznia szewskiego (praca damska) przyjmie. Kamińskiego, Poznań, Fredry 3. 29486g

Potrzebny fryzjer — fryzjerka, damski, zdolny, samodzielny. Praca stała. Mieszkanie zapewnione. Kolin, Czerwonej Armii 36, Bolesław Dziubczyński. 13760p

Pomoc domowa na stałe najchętniej z prowincji do małżeństwa z dwuletnim chłopcem — przyjmie. Poznań, Pogodna 68 m. 1, w godz. od 18. 29493g

Poszukuje dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29498g

Nauka

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 28222g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 28266g

Kursy księgowości: podstawowej (z maszynopisanem i obsługą maszyn biurowych), przemysłowej i handlowej — stażowe i zaoczne (korespondencyjne) — organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań, ulica Marchewskiego 146/150 (Wyższa Szkoła Ekonomiczna), pokój 32, w godz. od 13—17, oraz pisemnie: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K4352

OGŁOSZENIA DROBNE

Kursy korespondencyjne: samochodowe kat. I i II, spawaczy elektryczni i acetylenowi, dla zaawansowanych, BHP dla elektryków organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Oddział Wojew. w Poznaniu, Lampego 7, tel. 14-45. Zapisy codziennie od godz. 8—19. K5009

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ul. Lampego 7, tel. 14-45, 14-46, 14-47, 14-48, 14-49, 14-50, 14-51, 14-52, 14-53, 14-54, 14-55, 14-56, 14-57, 14-58, 14-59, 14-60, 14-61, 14-62, 14-63, 14-64, 14-65, 14-66, 14-67, 14-68, 14-69, 14-70, 14-71, 14-72, 14-73, 14-74, 14-75, 14-76, 14-77, 14-78, 14-79, 14-80, 14-81, 14-82, 14-83, 14-84, 14-85, 14-86, 14-87, 14-88, 14-89, 14-90, 14-91, 14-92, 14-93, 14-94, 14-95, 14-96, 14-97, 14-98, 14-99, 15-00.

Kupno

Kupię dwie drzwi kompletne (do kabiny chłodniczej). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29405g

Kupię Ingapirynę zastrzyki „Elestol-Bayera” tabletki. Poznań, Szamarzewskiego 11 m. 10. 29534g

Kupię małańczyka — szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29467g

Piec kucierniczy elektryczny kupię. Pawełkiewicz, Wschowa, Mickiewicza 1. 13752p

Sprzedaz

Siatki parkanowe — podtynkowe rynnne dachowe, rury pociowe, beczki, polecam. Dzierżyńskiego 268. 29002g

Sprzedam 6-miesięcznego psa rasowego „doberman” z metryką. Ul. Sikorskiego 10 m. 4. 29407g

Sprzedam nową altanę, Zak, Zambrowska nr 11 (Osiedle Warszawskie). 29412g

Sprzedam dębowa jadali (bufet, kredens, zegar, stół, krzesła). Cena 2.000 zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29418g

Sprzedam dywan 250x350, stan bardzo dobry. Marcinkowskiego 11 m. 26. 29420g

Sprzedam szafę dwudrzwiową i pierzyny. Kasprzaka 4a m. 1. 29431g

Sprzedam kurczaki. Poznań, ul. Ostrowska 346. 29599g

Piec żeliwny dc c. o. małego użytku, sprzedam. Piewiska, Łąkowa 18. 29517g

Sprzedam kurki 11-tygodniowe — krzyżówka. Telefon 99-85. 29581g

Sprzedam dachówkę — karpiołkę, nową, 1 gat. 1200 szt. i 24 gąsiorzy. Cena normalna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29461g

Sprzedam komplet omłotowy wydajność 20 q na godzinę (stan idealny). Jan Strzelecki, Padniewo, pow. Mogiła. 13756p

Sprzedam młocznik o gumowaną. Lutogięcie 13, pow. Krotoszyń. 13766p

Sprzedam ciągnik marki „Zetor” T-25 hydrauliczny. Bolesław Odorzyński, Adamów, stacja kol. Spławie. 13769p

Szozenieta sprzedam 250 zł. Suka owczarek niemiecki — podwzrostowy — nierejestrowana. Zamkowa 7, warsztat. 29506g

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNYCH I STALACYJNYCH W POZNANIU, przyjmie zaraz:

- 1 **TECHNIKA NORMOWANIA** — wykształcenie techniczne lub ekonomiczne ze znajomością obliczania zleceń roboczych — z branży budowlanej, uposażenie do 2.300 złotych miesięcznie;
- 1 **TECHNIKA ROZLICZEŃ** — wykształcenie techniczne — znajomość rozliczeń budowlanych — uposażenie do 2.300 zł miesięcznie z branży budowlanej;
- 20 **KOPACZY** — do robót ziemnych wodociągowo-kanalizacyjnych — zarobek w akordzie, średnio do 2.400 zł miesięcznie w układzie zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań, ul. Bema 3d — pokój 6. K5112

ZAKŁADOWY DOM KULTURY W STALOWEJ WOLI, ulica 1 Sierpnia 9, zatrudni od 1 września 1964 r.:

DYRYGENTA CHÓRU I ORKIESTRY z wyższym wykształceniem i długoletnim stażem pracy.

Zapewniamy mieszkanię. Podanie wraz z opinią kierować pod w. w. adresem, do dnia 24 sierpnia 1964 r. K5088

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH W POZNANIU — zatrudni:

1. od 15 sierpnia 1964 r. **ST. TECHNIKA NORMOWANIA** z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym, z praktyką, płaca 2.000 zł miesięcznie;
2. **TECHNIKA DROGOWEGO** do laboratorium z średnim wykształceniem technicznym drogowym — płaca 1.800 zł miesięcznie.

Zgłoszenia w Sekcji Kadr — Poznań, ul. Północna 14.

Zamienię domek, ogród 1.100 m², 60 drzew, w Poznaniu, położone przy Wągrowie, na podobny, na chętniej Mała, Osiedle Warszawskie, Główna, Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29408g

Sprzedam dom z zabudowaniem 1 ha ziemi, wolne mieszkanie, w Czerniewie, pow. Gnieźno. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29414g

Sprzedam tanią ziemię, móg, dobrze położone, dojazd trolejbusem i autobusem, w miejscowości Umiłowo k. Poznania, w odległości 8 km od miasta. Poznań — Antoninek, ul. Leszka 64, Stanisław Jarczyński. 29422g

Sprzedam działkę pod budowę domu w Gnieźnie, przy Gajowej. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29425g

Domek z ogrodem okazyjnie sprzedam. Poznań — Starejka, Miechowska 17, za torami. 29427g

Sprzedam tanią działkę pod dowolną zabudowę. Poznań-Górczyn, Głazowa 15. 29444g

Sprzedam domek — dwa pokoje, kuchnia, łazienka, telefon centralne ogrzewanie, ogródek, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29460g

Sprzedam tanią działkę 2.700 m², w Piatkowie. Zgłoszenia: Piatkowska, ul. Krucza 3, przy Kasztanowej. 29465g

Sprzedam pół willi z ogrodem — Łazarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29469g

Sprzedam place na Jeżycach tani — zabudowa bliźniacza. Telefon 27-3 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29471g

Kupię w Ostrowie Wlkp. domek jednorodzinny albo część domu wydzieloną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13754p

Sprzedam tanią z powodu starości gospodarstwa 0,5 ha własne. Budynki murowane, dachówka, pole i łąka przy domu, słońce, 5 km od Kepna, Stanisław Rak, Szklarka, Mieleska, poczta Kepno. 13761p

Kupię domek dwu- i trzyizbowy z ogrodem, blisko stacji, lasu i rzeki lub jeziora. Warunki na pastwę. Kłaudiusz Sniegowski, Kazimierz Dolny, powiat Puławy, Sadowa 15. 13769p

Sprzedam dom jednorodzinny. Opalenica, 1 Maja 17, pow. Nowy Tomisz, Leon Smierszchalski. 13770p

LoKale

Członkini spółdzielni poszukuje pokoju na 2 lata. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29044g

Studentka I roku poszukuje pokoju. Jankowska, Rusocin, poczta Wierzytycz, pow. Śrem. 29445g

Samotna poszukuje pokoju sublokatorskiego, nieju krepującego w Poznaniu (cena obłożna). Mariana na Wróble, Leszno, ulica Słowiańska 51 (zakład frizerski). 13761p

Zamienie w Szczecinie — 3/4 pokoju z łazienką, samodzielną kuchnią, samodzielną łazienką, komfortowe, c. o. — wyl. dwa pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29446g

Nieruchomości

Dom nowy, bliźniaczy, czteropokojowy, kuchnia, łazienka, garaż wolny, ogród, Puszczykowo, 160.000 zł; dom nowy, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród, 1670 m², zadrewniony, Luboń, przy Poznaniu, 220.000 zł; dom pięciopokojowy, zabudowa, 160.000 zł; 2 hektary ziemi z łąką, blisko Poznania, 160.000 zł, spiesznie sprzedać: Nowak, Poznań, Wywalskiego 16. 29449g



Ciekawym wydarzeniem na fachowym rynku wydawniczym jest wydany, nakładem Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego „Atlas chorób i szkodników zbóż i kukurydzy”. Jest to wspólne wydanie PWRIL oraz Akademii Kłado (Wydawnictwo Węgierskiej Akademii Nauk) w Budapeszcie. „Atlas chorób i szkodników zbóż i kukurydzy”, dzięki właśnie barwnym tablicom, stać się może niezastąpioną pomocą dla agronomów, dla służby rolnej. Nakład 30 000 egzemplarzy. — Cena 35,— zł. (pż)

Z cyklu studiów socjologiczno-prawnych, wydał Adam Podgórecki kolejną rozprawę pt. „Zja-

Pracownicy poszukiwani

RSP W ROKIETNICY, pow. Poznań zatrudni zaraz dobrego TRAKTORZYSTĘ. Warunki płacy do omówienia na miejscu. 29512w

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW do Działu Gł. Technologa i Konstruktora zatrudni zaraz **FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH „ROFAMA” W ROGOŹNIE WLKP.**, telefon 80. Warunki płacy i mieszkaniowe do uzgodnienia na miejscu i telefonicznie. W5110

SLUBICKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO W SLUBICACH zatrudnią zaraz względnie w terminach uzgodnionych:

1. GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO,
2. Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO,
3. KIEROWNIKA działu zatrudnienia organizacji pracy i plac.

Od kandydatów wymaga się następujących kwalifikacji:

ad. 1 — wyższe wykształcenie ekonomiczne i 4 lata praktyki względnie średnie wykształcenie ekonomiczne i 8 lat praktyki w księgowości (w tym co najmniej 2 lata praktyki na stanowisku głównego księgowego).

ad. 2-3 — wyższe wykształcenie ekonomiczne i 3 lata praktyki względnie średnie wykształcenie i 7 lat praktyki. Od kierownika działu zatrudnienia organizacji pracy i plac wymaga się szczególnie znajomości zagadnień zatrudnienia i funduszu plac.

Przedsiębiorstwo gwarantuje wysokie uposażenie i możliwość otrzymania mieszkania. Zgłoszenia korespondencyjne nadsyłać pod adresem przedsiębiorstwa: **Slubice, ulica Boh. Stalingradu 3.** W5082

LoKale

Kraków! Pokój z kuchnią, superkomfort, zamieszkanie na równorzędnie w Poznaniu. Oferty 58358 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. K5115

Zamienie dwupokojowe mieszkanie spółdzielcze w Opolu na podobne w Poznaniu. Kolejowa 46 m. 20. 29402g

Starsza samotna, pracująca wdowa z prowincji szuka mieszkania (lub zaopiekuj się starszą osobą). M. D. Poznań, Obornicka 57. 29435g

Kalisz! Pani pracująca poszukuje pokoju od września. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29441g.

Przyjme studentkę na wspólny pokój. Okolica Ostroga. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29478g.

Kawaler pracujący i uczący się poszukuje samodzielnego pokoju zaraz lub 1 września. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29437g.

Przyjme pana na wspólny pokój. Cmentarna 22 (Junikowo). 29453g

Pracująca pani szuka poszukuje pokoju najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29451g.

Zguby

Zgubiono przepustkę zakładową ZPC „Goplana” na nazwisko Edmund Balcerk. 29456g

Zgubiono legitymację studencką Studium Nauczycielskiego nr 1a w Poznaniu, na nazwisko Kazimiera Ceglowska, Tyńska 20. 29409g

+

Dnia 10 sierpnia 1964 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 80, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

Michał Gintrowicz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ 29515g

+

Dnia 11 sierpnia 1964 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 82, śp.

Franciszek Ratajczyk

25 lat pracy w górnictwie. Pogrzeb odbędzie się w piątek 14 bm., o godzinie 10 z domu żałoby w Dusznikach Wlkp.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKA Z ZIĘCIEM, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I PRAWNUKI 29588g

+

Dnia 9 sierpnia 1964 r. zmarł nasz były długoletni pracownik w wieku lat 53

Bronisław Jankowski

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 bm., o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rada Zakładowa Pracownicy Dyrekcja
POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW SPOŻYWCZYCH PRZEMYSŁU TERENOWEGO K5102

+

W dniu 9 sierpnia 1964 roku zmarł, śp.

Profesor dr

Edward Taylor

em. profesor zwyczajny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i długoletni członek Rady Profesorskiej WSH, AH i Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, wybitny wychowawca licznych rzesz ekonomistów polskich, szczerze oddany nauczyciel, opiekun i doradca młodzieży.

Wdzięczną i trwałą pamięć o Nim zachowają

Uczniowie

K5101

W „KOZIOŁKACH”

PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH.

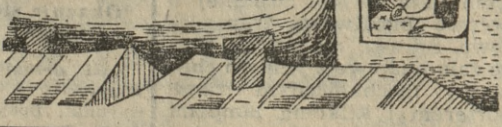
oraz dodatkowo na wszystkie kupony złożone do soboty

SAMOCHÓD I 108 PREMII

CZEKA NA CIEBIE.

ZŁOŻ ZARAZ KUPONY!

K5119



GMINNA SPÓŁDZIELNIA

„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

W PRZYGODZICACH, pow. Ostrów

oferuje do nabycia

TORF ROLNICZY

w cenie 14,— zł za 1 m³ lub 35,— za 1 tonę loco kopalnia, która znajduje się przy stacji kolejowej w Przysgodzicach. Odbiór torfu odbywa się na koszt odbiorcy K5124

12 bm., o godz. 13 zgubiono zegarek marki Lira w złotym pudełku. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot strapiona remska. Wiadomość: Winogrody 132 m. 2. 29621g

Zgubiłam torebkę damską czarną z bardzo ważnymi dokumentami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. 29503g

W dniu 26. 7. zgubiono czarną torebkę damską z legitymacją służbową na nazwisko Irena Błoniewska. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Srem, Mickiewicza 35. 13762p

Zgubiłam na ul. Ratajcza nakrętkę z łańcuszkiem od parasolki dnia 10. 8. 1964 r., o godz. 18, uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Ul. Kościuszki 32 m. 3, Mieczysław Trzeciak. 29554g

Zgubiono amatorskie prawo jazdy nr 0523/55 Ludwik Furmaniczak, Leszno, Dąbrowskiego 13. 27533p

Zgubiono legitymację szkolną Technikum Chemicznego nr 2, Halina Grzegorzewicz. 29426g

Zgubiono legitymację ZSZ na nazwisko Zbigniew Cichy (Zakrzewo). 29460g

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu, Szewska 20. 28454g

Poszukuję 30.000 złotych pożyczkę. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29341g.

Matrymonialne

Kawaler lat 28, wzrost średni, rzemieślnik, pozna pannie do lat 26, najchętniej z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29443g.

ZŁOM ZŁOTY

ZŁOM SREBRNY

SKUPUJE

sklep

„VERITAS”

POZNAŃ,

ulica Kantaka 10

K4326

Wkrótce - 20 sierpnia - ciągnięcie Krajowej Loterii Pieniężnej

Czy masz już swój szczęśliwy los?

K4640

Przetargi

POZNAŃSKIE OŚRODKI SPORTU, TURYSTYKI I WYPOCZYNKU W POZNANIU, ul. Chwiałkowskiego nr 34, ogłaszają PRZETARG NIEOGRAZICZONY na wykonanie następujących robót: remontowych, budowlanych, malarskich, ślusarsko-kowalskich i dekarzskich w podległych Ośrodkach Wypoczynkowych — Rusaika, Strzeszynek, Krzyżownicy oraz w Miejskim Ośrodku Sportowym.

Termin wykonania robót — 30 listopada 1964 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, społeczne i prywatne.

Bliższych informacji oraz zakres wymienionych robót otrzymać można w biurze Dyrekcji POSTiW w Poznaniu, ul. Chwiałkowskiego 34, pokój 108.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi po 8 dniach od daty ogłoszenia, godz. 10 (za wyjątkiem niedzieli).

Termin składania ofert — do siódmego dnia po ogłoszeniu przetargu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K5072

SPÓŁDZIELNIA PRACY „LUMET” W POZNANIU, ulica Dzierżyńskiego 7, ogłasza PRZETARG na:

1. wykonanie 2 form na zamknięcie lampek nocnych;
2. frezowanie trybików o module 0,5 kpl. 160.000;
3. przeprowadzenie kapitalnego remontu maszyn:

- a) wiertarka stołowa — szt. 2,
- b) piła ramowa — szt. 2.

Termin wykonania sukcesywnie II półrocze 1964 r.

Bliższych informacji udzieli Dział Techniczny w godzinach od 8—12.

Oferty z podaniem ceny należy złożyć w biurze Spółdzielni do dnia 24 sierpnia 1964 r. w zalakowanych kopertach.

Przetarg odbędzie się dnia 25 sierpnia br., o godzinie 15.30, w biurze Spółdzielni, przy ul. Dzierżyńskiego 7.

Oferenci lub ich upoważnieni przedstawiciele mogą uczestniczyć w jawnej części przetargu.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór oferenta bez podania powodu. K5114

+

W dniu 11 sierpnia 1964 r. zmarł w wieku lat 69 po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

Edmund Mowius

em. pracownik PKO

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm., o godzinie 17.30 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ 29607g

+

W dniu 10 sierpnia 1964 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i troskliwa matka, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 58, śp.

Katarzyna Jagiełło

z domu NOWAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, w Poznaniu, przy ulicy Błuszczyckiej.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, SYNOWIE I RODZINA

Puszczykowo, ul. Jasna 10, Poznań, Łódź, Łeczycja. 29524g

+

Dnia 11 sierpnia 1964 r. przestało bić serce mojej najdroższej żony, naszej kochanej mamy, teściowej i babci, śp.

Władysław Bogajczyk

z domu ULATOWSKIEJ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA

Poznań, Fabryczna 35a m. 13. 29543g

+

Dnia 10 sierpnia 1964 r. zmarła w czasie pełnienia obowiązków służbowych.

Wiktoria Przybył

długoletni pracownik Spółdzielni Inwalidów Ochrony Obiektów i Usług Różnych w Poznaniu.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłej wyrażają

ZARZĄD RADA SPÓŁDZIELNI I WSPÓŁPRACOWNICY

K5108

WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA W POZNANIU, ogłasza PRZETARG NIEOGRAZICZONY na sprzedaż DWOCH MOTOCYKLI WFM — cena wywoławcza 1.750 i 2.100 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 sierpnia 1964 r., o godzinie 10 w Dziale Admin.Gospodarczym WSR w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 159 (barak), gdzie równocześnie można oglądać w. w. pojazdy — codziennie w godz. 13—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do Narodowego Banku Polskiego, V Oddział Miejski w Poznaniu na konto 1231-98-121, cz. 27, dz. 3, rozdz. 40 (sumy depozytowe).

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 1. VIII. 1960 r. (Mon. Polski, nr 66, poz. 315, z 1960 r.). K5002

POZNAŃSKIE ZAKŁADY OKUĆ I INSTALACJI BUDOWLANYCH W POZNANIU, ul. Dzierżyńskiego 181, ogłaszają PRZETARG na wykonanie ROBÓT BUDOWLANYCH przy fundamencie pod prasę oraz montaż i ustawienie.

Termin wykonania do dnia 30 września 1964 r.

Projekt konstrukcyjny do wglądu w Dziale Głównego Mechanika.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg”, w terminie do dnia 22 sierpnia 1964 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 sierpnia 1964 r., o godzinie 10, w Dyrekcji Przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. K5116

Komunikaty

KOMUNIKAT

WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ — PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA zawiadamia, że wydano broszurkę ze zbiorom przepisów dla najemców, administratorów i komitetów blokowych.

Broszurkę w cenie 1,50 zł można nabyć w kiosku „Ruchu” w gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, przy placu Kolejowym 17. K5078

Zarządowi WPPKS w Poznaniu, Oddziałowi Remontowemu WPPKS, Oddziałowi Zaopatrzenia PKS, Działkowcom Pracowniczym Ogrodu Działkowego im. Wyspiańskiego, Kolegom z czasów służby wojskowej, Krewnym i Znajomym, którzy okazali współczucie, złożyli wieńce i kwiaty oraz wzięli udział w pogrzebie, śp.

Kazimierza Sierodzkiego

składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

RODZINA

29525g

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.25 Muzyka poranna; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Piosenka dnia; 8.50 Aud. z cyklu: „Wierzenia religijne Czarniej Afryki”; 9 Polska muzyka ludowa; 10 „Historia dnia dzisiejszego” aud.; 10.10 Publicystyka międzynarodowa; 10.20 Koncert rozrywkowy dla wczasowiczów; 11 „Małżeństwo Tani” fragm. pow.; 11.20 Orkiestra Mandolinistów; 12.15 „Rolniczy kwadrans”; 12.45 „Na swojską nutę”; 13 Z muzyki polskiej; 14.20 Profile muzyczne; 15.10 Piosenka Andrzeja Kurylewicz; 15.30 Z życia ZSR; 16 Koncert muzyki organowej; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 „W kraju”; 17.25 „Agnieszka, córka Kolumba”; 17.45 Antena wynalazców; 18 Koncert dnia; 19 G. Faure: Suita orkiestra; 19.15 Ze wsi i o wsi; 19.40 „Pod niebem Paryża” gra Orkiestra Pierre Sommers’a; 20.26 Wiadomości sportowe; 20.35 Władysław Zelenki; „Jank” opera w II aktach; „Pan Tadeusz” — fragm. księgi VIII poematu A. Mickiewicza (w przerwie opery); 22.20 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 7.53 Muzyka poranna; 8.35 „Świat w zwierciadle nauki”; 8.45 Chór, pieśni artystyczne; 9 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10 „Zgaduj-zgadula” nr 95; 11.15 I. Strawiński: Divertimento z baletu „Pocaiunek wróżki”; 11.40 Ekonomiczny problem tygodnia; 12.15 Muzyka ludowa; 12.45 Suita melodii z filmu „Rancho Texas”; 13 „Dwie suity — polskich kompozytorów; 13.25 Encyklopedia wielkopolska; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Radzieckie zespoły rozrywkowe; 15.30 Aud. dla dzieci; 16.20 Komunikaty; 16.25 Koncert żywych; 16.55 Wielkopolska dla eksportu; 17.25 Poznańska Piętnastka Radiowa; 17.50 Radioexpress; 18.50 „Towarzysz znad Sprewy” pog.; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Ekonomiczny problem tygodnia; 20 Sylwetki wybitnych solistów; 20.30 Sylwetki orkiestr rozrywkowych; 21.27 Kronika sportowa; 21.40 Gra Zespołu „Jazz Rockers”; 22 Melodie rozrywkowe; 22.19 „Tryptyk na śniegu” — fragm. pow.; 22.40 Muzyka taneczna; 23 Kącik melomana; 23.35 Melodie na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 17.30 „O najmłodszym mieście Białorusi” — rep. z Mińska; 18 Rep. „Zabawa — sprawa poważna” (W-wa); 18.30 Kilka słów o programie TV (W-wa); 18.45 Spotkania z przyrodą (W-wa); 19.20 Rozmowa o gospodarce (W-wa); 19.50 Dobranoc (W-wa); 20 Dziennik (W-wa); 20.20 Muzyczne XX-lecie — „Ryszard Bakst” (W-wa); 20.40 IV Międzynarodowy Festiwal Piosenki (Sopot) — około 21.50 — w przerwie — wiadomości (W-wa).

TV zastrzega sobie możliwości zmian.

WIEKOPOLSKI
POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelny 657-76, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-13; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 411-21. Za treść i terminowy druk odpowiadają: O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. —4

Klubo-kawiarnie na wsi kolskiej

We wsi Zbójno pod Kłodawą otwarto klubo-kawiarnię, urządzoną dzięki staraniom miejscowego społeczeństwa, które dało i wyremontowało lokal oraz przy pomocy GS Kłodawa, która sfinansowała koszt wyposażenia i urządzenia klubo-kawiarni.

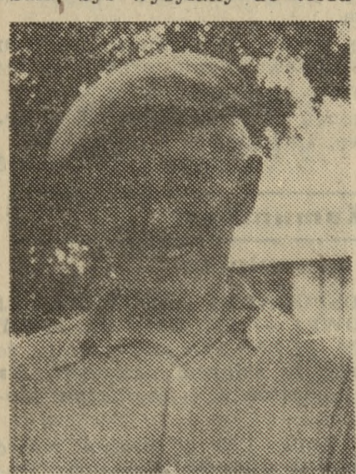
Jak oświadczył prezes GS Zbigniew Jabłoński, drugi taki klub na terenie Gminnej Spółdzielni powstanie w krótkim czasie we wsi Bierzwina Długa.

Gminne Spółdzielnie „Samo pomoc Chłopska” w powiecie kolskim zobowiązały się w czynie przedzjazdowym zorganizować klubo-kawiarnie w zasięgu działalności Gminnych Spółdzielni: Babiak, Dąbie, Grzegorzew, Izbica i Kłodawa. Pierwsza zrealizowała swoje zobowiązanie GS Kłodawa, urządzając klubo-kawiarnię w Zbójnie. (lg)

Tam, gdzie praca była przekleństwem...

W małych Borkach, zaszytych wśród lasów i łąk pow. wolsztyńskiego, mieszka tylko 70 osób. 15 rodzin należy do spółdzielni produkcyjnej „Zgoda”, założonej w listopadzie 1959 r. na ruinach byłego folwarku.

Starsi doskonale pamiętają obszarne czasy. Harowali do późnej nocy, a obszarom było ciągle mało. Komu się robota w polu nie podobala, był wysyłany do torfu



Ignacy Kaczmarek, który obecnie obchodzi X-lecie pracy na stanowisku przewodniczącego zarządu Spółdzielni Produkcyjnej w Borkach.
Fot. — H. Kozłowski

lub lasu. Tam zaś praca z powodu prymitywnych pomocy technicznych była strasznie ciężka.

Folwark znajdował się z dala od ludzi. Nikt nas nie widział, gdy pracowaliśmy ciężko jak niewolnicy — mówi Ignacy Kaczmarek, który

W Kotowiecku Ośrodek Zdrowia

Mieszkańcy gromady Kotowiecko (pow. Ostrowie) odczuwają brak opieki zdrowotnej. Do najbliższego ośrodka zdrowia trzeba jechać daleko. To też mieszkańcy gromady dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej postanowili wybudować w czynie społecznym ośrodek zdrowia.

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Kotowiecku przydzieliło teren pod budowę i zlokalizowało obiekt w parku Państwowej Stacji Hodowli Roślin. Dokumentację projektowo-kosztorysową opracowało Biuro Projektów Służby Zdrowia w Warszawie. Pomoc finansową zapewniło Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowie. Poza tym Państwowy Zakład Ubezpieczeń zainteresowany w poprawie warunków opieki zdrowia mieszkańców gromady, a w szczególności młodzieży szkolnej ubezpieczonej od następstw nieszczęśliwych wypadków, przyszedł z pomocą finansową w wysokości 300 tys. zł.

22. 7. bieżącego roku w Kotowiecku obchodzono uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budujący się ośrodek zdrowia, w którym będzie gabinet dentystyczny, izba porodowa, punkt apteczny i gabinet zabiegowy, a na piętrze — mieszkania dla lekarzy. Poza tym w piwnicach przewiduje się garaż dla samochodu pogotowia. Uruchomienie Ośrodka Zdrowia nastąpi w połowie przyszłego roku. (na)

Kto komu szkodzi?

PKS przed jesiennymi przewozami

Poznański i wojewódzki PKS przeżywa w ostatnim czasie trudne chwile. Lato, wzmożony ruch turystyczny, okres żniw wszystko to powoduje, że zamówienia na transport syją się jak z rogu obfitości.

Personel zwija się jak w ukropie, ale niestety, nie można poddać wszystkim zleceniom. Trzeba stosować pewną hierarchię potrzeb. Jeżeli chodzi o przewozy pasażerskie, to PKS koncentruje się na trzech głównych zagadnieniach: utrzymaniu obowiązującego rozkładu jazdy, przewozach pracowniczych oraz ruchu turystycznym, zwłaszcza międzynarodowym.

Dzięki wykorzystaniu czasu, gdy autobusy przeznaczone do przewozu pracowników stoją bezczynnie, udało się uruchomić kilka dodatkowych linii zwłaszcza na krótszych dystansach. W ogóle to z roz-

kładem jazdy Zarząd Oddziału Woj. PKS-u ma dużo kłopotu. Wiele instytucji i urzędów zgłaszało pretensje pod adresem nowego rozkładu jazdy już po jego wprowadzeniu. A przecież rozkład nie ustala się z dnia na dzień i materiały informujące kiedy i gdzie powinien kursować autobus, powinny być dostarczone na długo przed terminem.

Jest jeszcze inny problem. Badania wykazały, że niektóre krótkie linie są zupełnie nierentowne. Kontrola znów wykazała, że liczba sprzedanych biletów jest nieproporcjonalnie mała do liczby pasażerów. Po prostu — nieuczciwy konduktor, za milczącą zgodą pasażerów, nie wydaje biletów lub przyjmuje zwroty wręczone przez jadących. Ci ostatni zapominają, że szkoda samym sobie, gdyż w przypadku tak wykazywanej nierentowności linia taka zostanie po prostu zlikwidowana.

Nieco inne kłopoty ma PKS z przedsiębiorstwami. Te ostatnie zaplanowały na pierwsze półrocze br. przewiezienie samochodami PKS-u 140 tys. ton towarów. Niestety, nie dostarczyli takiej ilości, komplikując w ten sposób sprawę wykonania planu przewozów. Teraz w III i IV kwartał, PKS będzie musiał w związku z tym przewieźć więcej ton niż planowano na ten okres. Będzie to trudne, choćby z uwagi na braki kierowców. W Poznaniu ponad 30 samochodów stoi bezużytecznie, gdyż nie ma do nich obsady. Podobna sytuacja jest w Koninie.

Od początku lipca rozpoczęły się przewozy ziemio-plodów, owoców, warzyw i zboża. Już teraz PKS wchodzi w kontakt z przedsiębiorstwami, dla których trzeba będzie w bieżącym kwartale przewieźć dużą masę towarów. Chodzi tu przede wszystkim o cukrownie, które poza Gostyniem i Miejską Górką, podchodzą dość lekceważąco do spraw transportu. Nie można w żaden sposób doprosić się o zorganizowanie planów ładunkowych, posiadających

jących najprostszą chociaż mechanizację. Samochód — PKS-u wożący buraki do cukrowni nie może jeździć z pola na pole i zabierać je od indywidualnych dostawców. Zmniejsza to co najmniej o połowę możliwości transportowe. Sprawy rozwiązują placce ładunkowe z jednym chociażby mechanicznym transporterem i kilkoma lampami elektrycznymi, które pozwalają na ładunek również w godzinach wieczornych.

Specjalnością poznańskich PKS-owców są tzw. przewozy ciężkie. Dostarczono już wiele kilkudziesięciotonowych elementów do Adamowa. Obecnie uwaga kieruje się na Patnów. Tam też przy pomocy 100-tonowego „Gatha” wozili się wszystkie potrzebne ciężkie części. Nareszcie, po długich oczekiwaniach, finalizuje się zakup kół zapasowych do tego pojazdu, na które czekano prawie dwa lata. Warto dodać, że pracownicy Oddziału II wyszperali na Śląsku wraki innych tego typu pojazdów, z których wymontowano niektóre części. Przydadzą się one przy ewentualnym remoncie. (st)

Rozmaitości czarnkowskie

KLUBY „RUCH”

Działają już klubo-kawiarnie „Ruch w Sokolowie i Brzeźnie, a w najbliższym czasie powstaną ich jeszcze siedem w powiecie.

POMOC DLA DZIECI

Z roku na rok wzrastają kwoty przeznaczone na pomoc dzieciom. Wartość tej pomocy w bieżącym roku wynosi 160.000 zł.

CORAZ WIĘCEJ TRZODY

Największy wzrost pogłowia trzody chlewnej nastąpił w roku 1961 (46.208 szt.). Od roku 1962 nastąpił pewien spadek. Obecnie znów obserwuje się wzrost pogłowia macior i wysoką cenę psiat, co wskazuje na tendencję rozwoju trzody.

ELEKTRYFIKACJA WSI

W 1965 r. zostaną zelektryfikowane wsie: Miało, Piłka, Krucz i Hamrzyk.

FUNDUSZ ROZWOJU ROLNICTWA

Na koniec 1963 r. Fundusz Rozwoju Rolnictwa wynosił 44.276.000 zł, podczas gdy wykorzystano jedynie 11.513.000 zł. (In)

Aktywizacja przemysłu w Krotoszynie

Krotoszyn został ostatnio zaliczony do miast o planowanej szerokiej aktywizacji przemysłu w związku z tym m. in. w 1965 r. — ulegnie znacznej rozbudowie Zakład Sprzętu Motoryzacyjnego, otrzymując do roku 1970 dalsze hale produkcyjne,

Z Trzcianki donoszą...

Jak nas poinformował dyrektor Trzcianeckiej Fabryki Mebli inż. Jan Górski, prace przygotowawcze do modernizacji zakładu weszły w końcową fazę. Dokumentacja jest gotowa. Planowana kwota 30 milionów zł została zatwierdzona. Modernizacja hal produkcyjnych, parku maszynowego i magazynów umożliwi fabryce podnieść produkcję z 70 mln. zł do 130 mln. zł rocznie. W planach uwzględniono budowę Domu Socjalnego, stołówki, łaźni i budynku administracyjnego. (M. St.)

a Zakłady Odzieżowe pobudują nowe hale produkcyjne przy ul. Kobylńskiej. Poważnej rozbudowie ulegnie ponad to Fabryka Cukierków i Czekolady w Sulmierzycach. Budowa dalszych hal, umożliwi zatrudnienie dodatkowo 2500 osób (w tym wiele kobiet). Inwestycje te przyczynią się również do zatrudnienia większej ilości pracowników młodocianych, w ramach nauki zawodu.

Sprawa zatrudnienia wszystkich oczekujących na pracę kobiet w Krotoszynie nastrocza jeszcze dużo trudności. Natomiast nie ma kłopotów z pracą dla mężczyzn, a w szczególności dla fachowców. Takie zakłady jak Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego i Zakłady Materiałów Budowlanych — potrzebują fachowców i robotników niewykwalifikowanych. Tak więc troska władz powiatowych będzie w dalszym ciągu, rozwijanie usług i chałupnictwa w celu zwiększenia zatrudnienia kobiet, umożliwiając im w razie konieczności pracę na pół etatu. (ig)

Pięte kółko olimpijskie nie jest równoznaczne z wyjazdem do Tokio

Już w kilku dyscyplinach sportowych, objętych planem przygotowań olimpijskich, reprezentanci otrzymali „piąte kółko olimpijskie”. Takie wyróżnienia, świadczące o uzyskaniu dobrego wyczynu i formy sportowej przyznaje Polski Komitet Olimpijski m.in. siatkarkom, koszykarkom, lekkoatletom, hokeistom i mają je otrzymać kajakarze. Okazuje się, że zdobycie „piątego kółka” nie jest równoznaczne z otrzymaniem paszportu na wyjazd do Tokio.

Nasi zieloni hokeiści wypełnili wszystkie, a przy tym trudne warunki, podyktowane im przez PKOl. Wywiali się z nich, jak to oświadczył przedstawiciel tego komitetu ku pełnemu zadowoleniu. Czekają jeszcze jedna z tak wielu prób, niełatwy mecz 30 sierpnia z silnym zespołem Hiszpanii w Poznaniu. Czy hokeiści polscy, nawet jeżeli i wezmą te przeszkody mogą liczyć na wyjazd? Koszty wysłania licznej ekspedycji hokejowej, która zdaniem fachowców ma tylko szanse na uzyskanie punktowanego miejsca wyniosły ok. 20.000 dolarów. W naszych ekonomicznych warunkach trudno sobie na taki wydatek pozwolić. Kwestia ewent. wyjazdu polskich hokeistów jest nadal otwarta.

Gdyby Polacy nie wzięli udziału w olimpijskim turnieju, ich miejsce zajęłaby drużyna Hongkongu.

Obecnie „piąte kółko olimpijskie” ma otrzymać 13 kajakarzy. PKOl, stwierdził, że w zasadzie szanse na uzyskanie medali olimpijskich są minimalne. Nasze załogi mogą jednak uplasować się na dobrych punktowanych miejscach. Po dokładnej analizie Komisja Sportowa PKOl postanowiła — zgodnie z wnioskiem Polskiego Związku Kajakowego wystąpić do Prezydium PKOl o przyznanie 9 kajakarom, w tym 2 rezerwowym oraz 4 kajakarom, w tym 1 rezerwowej „piątego kółka olimpijskiego”.

Kajakowymi wybrańcami są: kobiety — Pilecka (jedynki), Antonowicz i Doering (dwójki); rezerwową jest Kaczorowska.

Mężczyźni: Szuszkiewicz (jedynki), Zieliński i Kapłaniak (dwójki).

U wiejskich sportowców Kościana

Sportowcy wiejszy powiatu kościańskiego, zrzeszeni w Ludowych Zespołach Sportowych, zebrał na akademii, dla uczczenia XX-lecia PRL, podsumowali jednocześnie swoją kilkuletnią działalność.

Przewodniczący Rady Powiatowej LZS, B. Mieczek, powitał przedstawicieli władz z sekretarzem Powiatowego Komitetu PZPR — Cukiernikiem i przewodniczącym PKKFIT — Płocząkiem na czele.

Podczas akademii wręczono najbardziej aktywnym i zasłużonym w ruchu sportowym na wsi kościańskiej działaczom — odznaczenia. Wyróżnienie Zasłużonego Działacza LZS otrzymali: Płanica i przewodniczący LZS z Głuchowa — Nowak, złote odznaki Rady Głównej LZS otrzymali: Wójcik z Przysieki, Polski i Grzegorski z Karsznicy; srebrne odznaki — Stach i Cukiernik z Kościana. (p)



• Na kortach w Zabrzu rozegrano indywidualne mistrzostwa tenisowe Polski juniorów i junierek. Mistrzami zostali Lewandowski i Wierczokówna.

• Do Polski przybyła drużyna piłkarska Zagłębie, która tak świetnie zaprezentowała polskie piłkarstwo na drugiej półkuli. Na 10 spotkań, przegrali Polacy tylko jeden mecz z Duklą (Praga). Piłkarzom zgotowano w stolicy i w Sosnowcu owocny przyjęcie.

• Podczas mitingu w Oslo — Czernik zwyciężył w skoku w wyż — uzyskując wysokość 2,15 m. W rzucie młotem wygrał nasz młody reprezentant Smoliński, bardzo dobrym wynikiem 66,27 m — Baran przegrał na 800 m do Norwega, Paharo, a Foik na 200 m w spotkaniu z Amerykaninem — Larabee. Czas jego 21,2, a Foika — 21,3.

ki), Ruszkowski, Piszcz, Jankowiak i Marchlik (czwórki); rezerwowymi są: Janusz i Jabłoński.

Wśród zawodników-kajakarzy którzy mają otrzymać „piąte kółko” jest dwóch reprezentantów Poznania, członków KS Warta: Piszcz i Jankowiak.

Piszczem szerzej o uzyskaniu „piątego kółka”, by rozproszyć wątpliwości wielu zainteresowanych wyjazdem naszych zawodników do Tokio, którzy w większości utwierdził się w mniemaniu, że zdobycie „piątego kółka” to ma się w kieszeni paszportu olimpijskiego. (p)

Po wizycie japońskich hokeistów

► Ostatnie mecze z hokeistami Japonii były 73 i 74 występem naszej pierwszej reprezentacji w spotkaniach międzypaństwowych. Wygraliśmy 43 razy, 9 razy uzyskaliśmy remis, 22 mecze. Stosunek bramek wynosi 128:100 na naszą korzyść.

► Z Japończykami rozegraliśmy cztery spotkania, z których wygraliśmy 3. Jeden mecz zakończył się remisowo 1:1. Stosunek bramek: 4:1 na korzyść Polski.

► Podczas pobytu w Polsce, Japończycy wykorzystali każdą okazję, by zareklamować zbliżające się Igrzyska Olimpijskie, których są organizatorami. Rozdawali piękne flustrowane, na doskonałym papierze wykonany folder. Przedstawiały w nim (na zdjęciach) — wszystkie najważniejsze obiekty sportowe, przygotowane do Olimpiady. Podczas bankietu, zespół gości zaprezentował pieśń, poświęconą Olimpiadzie, oczywiście, po japońsku. Folder, niestety, wydany również w języku japońskim.

► Przed przybyciem do Europy, po 14-godzinnej locie, rozegrali Japończycy dwa mecze w Danii, następnie w Polsce. Obecnie mierzą się z reprezentacją 9 krajów. Są to prawie wszystkie zespoły, które mają uczestniczyć w olimpijskim turnieju.

► Z Poznania ekipa japońska udała się do Warszawy, skąd samolotem odleciała do Hamburga, gdzie rozegra mecz z reprezentacją NRF. W dalszej podróży, Japończycy zatrzymają się w Amsterdamie, Brukseli, Barcelonie (mecz z Hiszpanią będzie dla nas ważnym porównaniem sił przed spotkaniem Hiszpanii z Polską w Poznaniu), Anglii, Kanadzie i w Honolulu.

► Koszty tej wielkiej, kilkutygodniowej eskapady wyniosły około 30.000 dolarów. Same podróże pochłonęły ponad 12.000 dolarów.

► Wszyscy członkowie ekipy japońskiej władają biegle językiem angielskim. Wśród japońskich gości znalazł się jednak młody, bo zaledwie 14 lat liczący Japończyk, przebywający w Polsce, który okazał się bardzo biegłym tłumaczem.

► Głównym tym jest Yoshiko Umeda, uczący się w III Liceum w Łodzi, pod kierownictwem jednego z polskich profesorów, który jest zaprzyjaźniony z ojcem małego Umedy. Jego ojciec jest również profesorem w jednej z uczelni w stolicy Japonii. Młody zawsze uśmiechnięty Umeda, ma 12-letniego brata, przebywającego w Tokio u rodziców. Jego 18-letnia siostra studiuje w NRF. Umeda nie uprawia hokeja, nie zna także zasad, tak popularnego w swej ojczyźnie, dzudo.

► Jesteśmy zaskoczeni, tak niezwykle miłym i serdecznym przyjęciem — powiedział prezenter PZHT, Kurowskiemu, przed odjazdem w Warszawie — kierownik ekspedycji. Zrewanżujemy się nam, jeżeli będziemy mogli powitać drużynę Polski w naszym kraju. (tp)

SIERPIEŃ 13 czwartek	Hipolita, Kasjana Słońce: 4.30—19.23
----------------------------	--

TEATRY
W POZNANIU I WOJEWÓDZTWIE — nieczynne.

KINA
CHODZIEŻ — Noteć: „Tragedia optymistyczna”; CZARNKÓW — „Gdzie jest generał”; GNIEZNO — Lech: „Teresa Desquero”; POLONIA: „Macario”; GOSTYN — „Julio, jesteście czarującą”; JAROCIN — Echo: „Wojna trojańska”; CRISTAL: „Wielki biekłowy zlak”; KALISZ — Kosmos: „Spotkanie ze szeptem”; Oaza: „Winda tarowa”; Styłowe: „Wojna trojańska”; Syrena: „Orkiestra woj-

skowa” i „Poedynek na wyspie”; Wolność: „Poste Restante”; KŁOPNO — „Gwiazda szeryfa”; KŁODAWA — „Gdy przychodzi kot”; KOŁO — „Zona dla Australijczyka”; KONIN — Górnik: „Cartouche — zbójca”; KOŚCIAN — „Zona dla Australijczyka”; KROTOSZYN — „Wszystko dla psów”; LESZNO — „Pechowiec na preri”; MIECZYSZÓW — „Rancho w dolinie”; NOWY TOMYŚL — „Poślubny rejs”; OBORNIKI — „Zabawa na sto dwa”; OSTROW — Roma: „Wyspa tajemnicza”; SŁOŃCE: „Miejąca gwiazda”; OSTRE-SZÓW — „Ogień na ulicach”; PIŁA — Iskra: „General”; KORAL: „Spotkanie ze szeptem”; PLESZEW — „Naganiec”; RAWICZ — „Milioner bez grosza”; SŁUPCA — „Komiczny świat H. Lloyd’a”; SREM — „Taka miłość”; ŚRODA

„Tajemnica Paryża”; SZAMOTUŁY — „Madame Sans-Gêne”; TRZCIANKA — „Przystanek komisarz” i „Młode zielone”; TURK — „Dzwon na pasterkę”; WĄGROWIEC — „Przemienie z wiatrem”; WOLSZTYN — „Koniec naszego świata”; WRZEŚNIA — „Billy Budd”.

W POZNANIU

WYSTAWY
GALERIA ZPAP — Stary Rynek — „Arsenal” — wystawa „Plakat XX-lecia PRL” — godz. 10—18.
SALON BWA — Stary Rynek — „Arsenal” — „Wystawa grafiki belgijskiej” — godz. 10—18.
KLUB MPIK — Wystawa fotografów pt. „Wiedza pomaga w życiu”.

MUZEA
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE

(ul. Mielżyńskiego 27/29) — godz. 9—15.

MUZEUM HISTORYCZNE M. POZNANIA w Starym Ratuszu — Stary Rynek — od godz. 9—15.

MUZEUM INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 49) — od godz. 9—15.

DYŻURY

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAŃLOWA (chir. — interna — okulist.) ul. Garbary 17, tel. 510-21.

MEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR. UL. KOŚCISZKI 103, telefon 86-86.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 72, Młoczejki 1. — TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Staroleka 79.